

Konsultacje ws. migrantów

- STR. 2

Zgoda na odstrzał DZIKÓW

- STR. 3

TYGODNIK LOKALNY



4,50 zł
W TYM 5% VAT



NR 38 (1893)
15 - 21 WRZEŚNIA 2026
ISSN 1426-6504

JABŁONNA
LEGIONOWO
NIEPORĘT
SEROCK
WIELISZEW

36 lat
M A Z O W I E C K I E
t o w o

C O T Y D Z I E Ń O D 5 M A J A 1 9 9 0 R O K U

BIURO PRAWA I SPRAWIEDLIWOŚCI
(biuro poselskie posła MARIUSZA BŁASZCZAKA)

CZYNNE WE WTORKI
OD 18.00 DO 20.00

**LEGIONOWO,
UL. JAGIELLOŃSKA 8**

INFORMACJE BIEŻĄCE
NA STRONIE FB
PiS LEGIONOWO

CHCIELI ZNISZCZYĆ prywatną firmę?

GDDKiA wiedząc o błędach
w projekcie, dalej budowała drogę".
Konsekwencje ponosi
właściciel stacji diagnostycznej.

CZYTAJ NA STRONACH 8 i 9

JABŁONNA
Granat znaleziony
na wyspie

- STR. 3

WIELISZEW
Ciało seniora
na dachu gołębnika

- STR. 3

LEGIONOWO
Ruszyła
przebudowa
ul. Żelaznej

- STR. 3

LEGIONOWO
Przebudowa
ul. Grudzie

- STR. 3

NDMAZ.
Do jubilara przez
dziurę w dachu

- STR. 4

JABŁONNA
Libacje w parku
za urzędem

- STR. 5

**WODOCIĄGI
I KANALIZACJA**
PWK Legionowo
przejmuje
przewoźników

- STR. 5

LEGIONOWO
Bohater w oczach
syna

- STR. 15

Salezjańskie liceum - nie będzie szkołą publiczną

- STR. 3

REKLAMA

Jabłonna
ul. Szarych Szeregów 4/6

MK DETAILING ☎ 780 083 957
A SPA DAY FOR YOUR CAR

e-mail: maciek@kozera.pl
facebook.com/MKDetailing93

Skosztuj historii naszego miasta...

**RESTAURACJA
LEGIONOWSKA**

www.legionowska.pl
505-360-809

**WARSZTAT
SAMOCHODOWY**

- Serwis olejowy
- Wulkanizacja
- Diagnostyka komputerowa
- Naprawy mechaniczne

ul. Szarych Szeregów 4/6
05-110 Jabłonna
TEL: 734 355 136

AUTO NAPRAWA

- MECHANIKA
- GEOMETRIA
- CZĘŚCI
- WYWAŻANIE KÓŁ
- KLIMATYZACJA

Adam Szczypkowski
05-110 JABŁONNA ul. WYGONOWA 1
pn. - pt. 8.00 - 17.00

☎ 605 94 91 91
022 782 49 10

**WYCINKA DRZEW
METODĄ ALPINISTYCZNĄ**

- SEKCYJNA WYCINKA DRZEW
- PRZYCINANIE PRZEŚWIETLANIE KORONY DRZEW
- USUWANIE DRZEW GAŁĘZI KONARÓW MARTWYCH
- USŁUGI RĘBAKIEM, ZRĘBKOWANIE GAŁĘZI ORAZ WYWÓZ UROBKU

698 991 470
Z PODNOŚNIKA • MIEJSCA TRUDNO DOSTĘPNE • PROFESJONALNIE

LEGIONOWO. Mieszkańcy zagłosowali

REKORDOWY budżet obywatelski

W tegorocznej edycji budżetu mieszkańcy oddali 3402 głosy i w ten sposób ustanowili kolejny raz rekord frekwencji. Cztery pomysły mieszkańców zostaną zrealizowane ze środków budżetu miasta

Głosowanie pokazało, że legionowianie coraz chętniej angażują się w decydowanie o tym, na co przeznaczona zostanie część miejskiego budżetu. W edycji 2026 oddano łącznie 3402 głosy, więcej niż rok wcześniej. Oznacza to, że w tym roku zagłosowało 6,92 proc. mieszkańców.

Zgodnie z regulaminem do rekomendacji uwzględniane są projekty, które otrzymały co najmniej 100 głosów. W tym roku wygrały cztery projekty.

- Najwięcej głosów – 1100 ważnych – zdobył projekt „Bezpieczne Legionowo – lekki pojazd wielozadaniowy dla strażaków ochotników”. Na jego realizację przeznaczone zostanie 240 tys. zł. Projekt odpowiada na potrzebę wzmocnienia lokalnego systemu bezpieczeństwa i wsparcia strażaków ochotników.

- Drugie miejsce zajął projekt „Wciąż sprawni i ciekawi świata”, który otrzymał 562 ważne głosy. Jego realizacja będzie kosztowała 50 tys. zł.

- Na trzecim miejscu znalazł się projekt „II Legionowskie spotkania muzyczne Sacrum et Profanum”, na który zagłosowało 475 mieszkańców. Na jego realizację przeznaczone zostanie 65 tys. zł.

- Czwarte miejsce przypadło projektowi „Zakup pojazdu ratowniczego dla OSP JRS Legionowo”, który zdobył 170 ważnych głosów. Koszt realizacji tego zadania wyniesie 100 tys. zł.

RED

MICHAŁÓW-REGINÓW. Okręgowa stacja kontroli pojazdów straciła możliwość badania ciężarówek po rozbudowie DK61. Sprawa trwa trzy lata. Projektanci ostrzegali, GDDKiA budowała dalej

Wiedzieli o błędach, dalej budowali. Historia zniszczonej firmy

Okręgowa stacja kontroli pojazdów w Michałowie-Reginowie przez lata obsługiwała wszystkie typy pojazdów – od motocykli po autobusy i zestawy ciężarowe. Po rozbudowie drogi krajowej nr 61 na odcinku Legionowo – Zegrze Południowe straciła możliwość badania największych pojazdów. Plac manewrowy przed halą zamienił się w chodnik, a firmowe obroty spadły o połowę

Co szczególnie bulwersujące – problem był znany jeszcze przed rozpoczęciem budowy. Projektanci sami ostrzegali, że wyjazd ciężarówek i autobusów będzie niemożliwy. Sporządzili protokoły ze spotkań, które właściciel podpisał. Inwestor – GDDKiA – odmówił ich podpisania.

Mimo to droga powstała w pierwotnym kształcie. Właściciel od trzech lat czeka na rozstrzygnięcie odwołania w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Prokuratura wszczęła śledztwo. Firma walczy o przetrwanie.

r.
Cały wywiad –
„Chcieli zniszczyć
prywatną firmę?”
publikujemy
na stronach 8 - 9.



Do 30 września trwają konsultacje społeczne dotyczące ewentualnej chęci lokalizacji na terenie gminy Wieliszew ośrodka dla emigrantów, ewentualnych kryteriów ich przyjmowania, a także kwestii związanych z polityką fiskalną oraz kierunkami rozwoju gminy

Rada Gminy Wieliszew w maju 2025 r. uchwaliła stanowisko, w którym wyraziła wolę przeprowadzenia referendum lokalnego dotyczącego tzw. spraw najistotniejszych dla mieszkańców. Wśród nich znalazły się: kierunki rozwoju inwestycyjnego i społecznego Gminy Wieliszew oraz bezpieczeństwa zamieszkiwania na jej terenie a także metody, zakres i sposoby finansowania w/w zagadnień.

W celu wykonania tego stanowiska powołano 5-cio osobową Komisję Doradczą ds. przeprowadzenia referendum. Kolejnym krokiem było przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami oraz przygotowanie wstępnych pytań referendalnych. Od mieszkańców wpłynęło ok. 100 propozycji uwag i sugestii w wersji elektronicznej, telefonicznej i w wyniku bezpośrednich rozmów z członkami Komisji. W listopadzie 2025 r. pytania te Przewodniczący Komisji skierował do „konsultacji” z Wydziałem Prawnym Wojewody Mazowieckiego. W ich wyniku okazało się, że

WIELISZEW. Konsultacje nt. polityki migracyjnej

Konsultacje ws. ewentualnego przyjmowania migrantów

Gmina Wieliszew

KONSULTACJE SPOŁECZNE

Zapraszamy na Konsultacje społeczne w celu wyrażenia opinii na temat polityki migracyjnej.

Konsultacje społeczne prowadzone będą w **miesiącu wrześniu 2026 r.** Głos można oddać podczas spotkań z mieszkańcami organizowanymi na terenie sołectw podczas zebrań wiejskich oraz w Urzędzie Gminy Wieliszew, wypełniając anonimowe formularze konsultacyjne.

Osobami uprawnionymi do wypełnienia formularza są Mieszkańcy Gminy Wieliszew.

Zapraszamy

przeprowadzenie referendum w sprawie lokalizacji zorganizowanych grup migrantów lub osób ubiegających się o ochronę międzynarodową będzie niemożliwe, ponieważ decyzje w tych kwestiach podejmowane są na szczeblu rządowym.

W tej sytuacji Rada Gminy Wieliszew zdecydowała się przeprowadzić, zamiast referendum, konsultacje społeczne dotyczące m. in. kwestii migracyjnych. Ich wynik ma być dla Rady Gminy i Wójta swego rodzaju drogowskazem do dalszego działania.

Jak wskazano w uzasadnieniu, - „referendum

przeprowadzone w dniu 15 października 2023 r. na terenie Gminy Wieliszew ws. przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, osiągnęło frekwencję bliską 55%, a więc na terenie gminy Wieliszew osiągnęło poziom jego ważności. Jednak w całym kraju zostało uznane za nie ważne z uwagi na zbyt niski poziom frekwencji. Jednakże nie sposób pominąć fakt z jakim mieliśmy wówczas do czynienia w Gminie Wieliszew. Otóż z tych 55% osób uprawnionych do głosowania w referendum aż 91,24 % opowiedziało się negatywnie co do

pytania - Czy popierasz przyjęcie tysięcy nielegalnych imigrantów z Bliskiego Wschodu i Afryki, zgodnie z przymusowym mechanizmem relokacji narzucanym przez biurokrację europejską?”.

Dlatego obecne konsultacje społeczne mają służyć dostarczeniu Wójtowi i Radzie Gminy oficjalnego stanowiska mieszkańców oraz argumentów w ewentualnych dyskusjach z polskimi i europejskimi organami oraz instytucjami podejmującymi decyzje ws. przyjmowania i relokacji migrantów.

Karol Krawczyk



Swoje stanowisko można wyrazić poprzez wypełnienie stosownej ankiety i oświadczenia o zamieszkiwaniu na terenie Gminy Wieliszew. Ankiety i Oświadczenia można wypełniać w Urzędzie Gminy Wieliszew (w godzinach pracy urzędu). Na Zebraniach Wiejskich (odbywających się właśnie teraz) sołtysi również dysponują tymi Anketami.

Zgodnie z Zarządzeniem Wójta Konsultacje potrwać do 30 września 2026 r.

LEGIONOWO. Dwutorowe działania służb

Zwiększono limity, nawet 230 dzików do usunięcia

Populacja dzików przebywających w mieście ma zostać drastycznie zmniejszona. Równolegle realizowane są zlecenia na relokację oraz odstrzał redukcyjny, obejmujące łącznie ponad dwieście zwierząt

Zmiana decyzji administracyjnej z 1 czerwca 2026 r. podniosła limit odstrzału redukcyjnego prowadzonego przez koła łowieckie z 50 do 150 dzików. Od 4 sierpnia do 7 września 2026 r. myśliwi zredukowali populację o 10 sztuk. Odstrzał realizowany jest poza zwartą zabudową miejską, głównie na terenach leśnych, m.in. w rejonie ul. Modlińskiej oraz w lasach między



DK 61 a drogą wojewódzką nr 633. Niezależnie od działań kół łowieckich miejska spółka realizuje umowę na odlów 40 dzików i wnioskuje o powiększenie tej puli o kolejne 40 sztuk, co daje łącznie 80 zwierząt przeznaczonych do relokacji.

Zmieniły się również procedury reagowania na obecność

zwierząt na terenach miejskich os. Straż miejska nie podejmuje już samodzielnych prób ich wypierania – wszelkie zgłoszenia mieszkańców trafiają bezpośrednio do wynajętej firmy zewnętrznej. Zadaniem specjalistów jest szybkie reagowanie, aby nie dopuścić do sytuacji, w której lochy wychowują młode

w zakrzaczeniach między blokami. Pełne koszty prowadzonych działań pozostają niejawne ze względu na tajemnicę przedsiębiorstwa. Władze nie podały do wiadomości publicznej, czy podpisane umowy kosztują miasto dziesiątki tys. zł, czy wydatki sięgają mln zł.

Paulina Nowicka

Salezjańskie Liceum Ogólnokształcące w Legionowie nie rozpocznie jako szkoła publiczna działalności 1 września 2027 r. Starosta legionowski odmówił wydania zezwolenia po negatywnej opinii Mazowieckiego Kuratora Oświaty

Decyzję nr 3/2026 starosta wydał 26 sierpnia 2026 r. Wniosek Towarzystwa Salezjańskiego Inspektoria św. Stanisława Kostki wpłynął do starostwa 13 lipca 2026 r. Planowano uruchomienie liceum przy ul. Adama Mickiewicza 35A w Legionowie.

Kurator 11 sierpnia 2026 r. wydał negatywną

LEGIONOWO. Edukacja

Salezjańskie liceum nie będzie szkołą publiczną

opinię. Wskazał m.in. nieprawidłowości w projekcie statutu oraz braki w dokumentacji dotyczącej kwalifikacji przyszłej kadry pedagogicznej. Pozytywna opinia kuratora była niezbędnym warunkiem wydania zgody na utworzenie szkoły publicznej.

Towarzystwo Salezjańskie zrezygnowało z prawa do odwołania od decyzji starosty. Pismo w tej sprawie wpłynęło do starostwa 31 sierpnia 2026 r.

Kilka dni wcześniej zgodę na przejście do systemu



publicznego otrzymała salezjańska szkoła podstawowa przy ul. Adama Mickiewicza.

W jej przypadku kurator wydał pozytywną opinię.

Paulina Nowicka

JABŁONNA. Nietypowe znalezisko

Granat znaleziony na wyspie

Niski stan wody odsłonił granat ręczny prawdopodobnie z czasów II wojny światowej. Niebezpieczny przedmiot zauważył wędkarz, który powiadomił służby

W sobotę, 12 września o godz. 16.30 służby otrzymały zgłoszenie o niebezpiecznym przedmiocie znalezionym na jednej z wysp na Wiśle w Jabłonie, na wysokości ul.

Wałowej. Na miejsce skierowano policję, zastęp OSP Jabłonna oraz patrol saperski. Strażacy pomogli policjantom dostać się na wyspę, a funkcjonariusze zabezpieczyli granat. Następnie patrol saperski zabrał niebezpieczne znalezisko. Nikt nie odniósł obrażeń, a działania zakończono przed godz. 18.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Wielkie zmiany na osiedlu

Osiedle Jagiellońska zyska więcej zieleni

Na terenie między blokami nr 44, 45 i 46 trwa kolejny etap przebudowy. Usunięto ponad 800 m² zniszczonych nawierzchni, powstają wodoprzepuszczalne alejki, a rozpoczęły się pierwsze nasadzenia

Na osiedlu Jagiellońska rozpoczęły się nasadzenia zieleni. Docelowo pojawi się 25 drzew, 277 krzewów liściastych, 1120 bylin i 556 traw. W ramach inwestycji powstają także nowe alejki z nawierzchni

mineralno-żywniczej oraz rabaty, w tym niecki biorentacyjne służące zatrzymywaniu deszczówki.

Przebudowywany teren ma ponad 4 tys. m². Wcześniej powstały tu m.in. plac zabaw,

siłownia plenerowa, boisko wielofunkcyjne, urządzenia do street workoutu i miejsca do gier podwórkowych. Zakończenie obecnego etapu prac kosztuje blisko 440 tys. zł, z czego 200 tys. zł stanowi

dofinansowanie z budżetu województwa mazowieckiego. Inwestycja jest kontynuacją prac przeprowadzonych w 2024 r.

Paulina Nowicka

WIELISZEW. Interwencja służb

Ciało seniora na dachu gołębnika

W piątkowe popołudnie na posesji przy ul. Niepodległości odnaleziono zwłoki ponad 70-letniego mężczyzny. Z powodu wcześniejszego zgonu ratownicy odstąpili od udzielania pomocy

Zgłoszenie wpłynęło 11 września 2026 r. o godz. 16:31. Na miejsce zdarzenia przy ul. Niepodległości skierowano dwa zastępy straży pożarnej z JRG Legionowo, jeden zastęp z OSP Wieliszew, zespół ratownictwa medycznego i policję. Ciało mężczyzny znajdowało się na dachu gołębnika. Ze względu na to, że śmierć nastąpiła znacznie wcześniej, ratownicy medyczni ograniczyli się do stwierdzenia zgonu i nie prowadzili czynności ratunkowych. Zadaniem strażaków było zabezpieczenie terenu oraz zniesienie ciała na ziemię. Akcja służb zakończyła się o godz. 18:45.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Spotkanie konsultacyjne

Mieszkańcy omówią przebudowę ul. Grudzie

W najbliższy czwartek mieszkańcy ul. Grudzie będą mieli okazję porozmawiać z przedstawicielami legionowskiego ratusza o planowanej modernizacji tej drogi. Urzędnicy czekają na opinie i propozycje lokalnej społeczności

Spotkanie odbędzie się 17 września o godz. 18:00 w okolicy placu zabaw przy ul. Grudzie. Głównym tematem dyskusji będą konkretne rozwiązania związane z przebudową tej drogi. Wśród zaplanowanych do omówienia kwestii znalazły się m.in. budowa chodnika, montaż progów spowalniających, instalacja studni chłonnych, zagospodarowanie wód opadowych oraz monitoring. Przedstawiciele urzędu miasta podkreślają, że rozmowy mają umożliwić zebranie uwag, doświadczeń i oczekiwań mieszkańców, co pozwoli wypracować rozwiązania najlepiej odpowiadające na lokalne potrzeby w najbliższym otoczeniu.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Inwestycje drogowe

Ruszyła przebudowa ul. Żelaznej

W piątek wykonawca rozpoczął prace na placu budowy ul. Żelaznej. Warta ponad 1,5 mln. zł inwestycja potrwa trzy miesiące i zakończy się w połowie grudnia tego roku

Firma Tombud z Wieliszewa zrealizuje roboty drogowe na 383-metrowym odcinku od al. Legionów do ul. Narutowicza. Powstanie tam nowa jezdnia o szerokości 5,5 metra, a zjazdy na posesje oraz chodniki zostaną wybudowane z kostki betonowej. Zakres zaplanowanych prac obejmuje również budowę kanalizacji deszczowej z wpustami ulicznymi oraz przebudowę kolidującej sieci elektroenergetycznej. W ramach inwestycji skrzyżowanie z ul. Bandurskiego zostanie wyniesione, co ma na celu uspokojenie ruchu i poprawę bezpieczeństwa. Urząd miasta podkreśla, że koncepcja przebudowy drogi była wcześniej konsultowana z mieszkańcami.

Paulina Nowicka

Całodobowy numer interwencyjny TiO

22 784 92 01

Byłeś świadkiem czegoś ważnego?
Chcesz, żebyśmy zajęli się Twoją sprawą?
Zadzwoń na nasz całodobowy numer interwencyjny lub napisz na toiowo@toiowo.eu

MAZOWIECKA KRONIKA KRYMINALNA

POMIECHÓWEK.
Zatrzymali
notorycznego
złodzieja

Funkcjonariusze w Komisariatu Policji w Pomiechówku ustalili tożsamość i zatrzymali 40-letniego mieszkańca gminy Nowy Dwór Mazowiecki, podejrzanego o kradzież w jednym z marketów na terenie Pomiechówki. Za to przestępstwo grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Zawiadomienie o kradzieżach wpłynęło do pomiechowskiego komisariatu w połowie czerwca br. Z przekazanych informacji wynikało, że ten sam mężczyzna kilkakrotnie pojawiał się w sklepie, a następnie opuszczał go z towarem bez uregulowania należności. Policjanci w wyniku podjętych czynności ustalili tożsamość sprawcy. Okazał się nim 40-letni mieszkaniec gminy Nowy Dwór Mazowiecki. Mężczyzna został zatrzymany. 40-latek usłyszał zarzut z art. 278 § 1 kk i przyznał się do zarzucanego czynu. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Pomiechówku pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

PUŁTUSKI.

Brawura zakończona
odebranie prawa
jazdy

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło w miniony poniedziałek (7.09.) na obwodnicy Pułtuska w ciągu drogi krajowej nr 61. Rozpędzony samochód osobowy nagle zjechał z jezdni i uderzył bariery. Pojazdem podróżowało czworo nastolatków – wszyscy są mieszkańcami powiatu makowskiego.

W zdarzeniu ucierpiały dwie osoby siedzące na tylnej kanapie. 18-latkowie zostali natychmiast przetransportowani przez zespoły ratownictwa medycznego do szpitala. Jeden z nich doznał urazu barku, natomiast drugi – urazu barku oraz głowy. Po przeprowadzeniu szczegółowych badań i obserwacji lekarskiej okazało się, że ich życiu na szczęście nie zagraża niebezpieczeństwo. 18-letni kierowca oraz siedzący z przodu 16-letni pasażer wyszli ze zdarzenia bez żadnych obrażeń.

Na miejscu interweniowały zastępy straży pożarnej, pogotowie oraz policja, która wyjaśniała dokładne okoliczności i przyczyny utraty panowania nad autem. Wezwany do komendy 18-letni kierowca przyznał się do winy. Policjanci zdecydowali o fakultatywnym zatrzymaniu jego dopiero co zdobytego prawa jazdy. Na młodego mieszkańca powiatu makowskiego został również nałożony mandat karny w wysokości 2 tysięcy złotych.

PUŁTUSK.

W przeciągu
tygodnia 2 razy
wpadł z dragami

43-letni mieszkaniec Pułtuska ponownie wpadł w ręce dzielnicowych na ul. Wojska Polskiego, mając przy sobie amfetaminę i marihuanę. Jak się okazało, to nie jedyne przewinienie, które ma na koncie – zaledwie tydzień wcześniej został zatrzymany za identyczne przestępstwo. O jego dalszym losie zdecyduje prokurator i sąd.

Do zatrzymania doszło wczoraj (7.09) podczas patrolu pełnionego przez dzielnicowych. Funkcjonariusze podjęli decyzję o wylegitymowaniu znanego im 43-latka. Czujność policjantów szybko przyniosła efekty – podczas kontroli osobistej

mundurowi przeszukali saszetkę, którą mężczyzna miał przy sobie. To właśnie w niej znajdowały się narkotyki. Wstępne badania potwierdziły, że była to amfetamina oraz marihuana. Dla zatrzymanego to „powtórka z rozrywki” w najgorszym wydaniu. Dokładnie tydzień temu został zatrzymany w podobnych okolicznościach, również za posiadanie środków odurzających. Poprzednia wpadka i perspektywa kary nie skłoniły go jednak do zmiany zachowania. Mieszkaniec Pułtuska usłyszy kolejne zarzuty. Za posiadanie środków odurzających i substancji psychoaktywnych prawo przewiduje karę do 3 lat pozbawienia wolności. O wymiarze kary dla 43-latka zadecyduje sąd, który z pewnością weźmie pod uwagę fakt, że mężczyzna popełnił to samo przestępstwo w tak krótkim odstępie czasu.

CZOSNÓW.

Alimenciarz spędzi
120 dni w areszcie

Funkcjonariusze z Komisariatu Policji w Czosnowie zatrzymali 34-letniego mieszkańca gminy, który był poszukiwany na podstawie nakazu doprowadzenia wydanego przez Sąd Rejonowy w Chorzowie. Mężczyzna, chcąc uniknąć odpowiedzialności karnej, podczas legitymowania wprowadził funkcjonariuszy w błąd co do swojej tożsamości. Jak ustalili policjanci, 34-latek był poszukiwany w związku z nakazem wydanym przez Sąd Rejonowy w Chorzowie za przestępstwo określone w art. 209 § 1 kodeksu karnego. Mężczyzna ukrywał się przed wymiarem sprawiedliwości, a podczas kontroli podawał funkcjonariuszom nieprawdziwe dane. Po ustaleniu jego prawdziwej tożsamości, policjanci zatrzymali mężczyznę. Za wykroczenie polegające na wprowadzeniu w błąd co do swojej tożsamości, określone w art. 65 kodeksu wykroczeń, na 34-latka nałożono mandat karny w wysokości 500 zł. Jeszcze tego samego dnia mężczyzna został przewieziony do jednostki penitencjarnej, gdzie spędzi najbliższe 120 dni, odbywając zasądzoną zastępczą karę pozbawienia wolności.

CZOSNÓW.

44-latek zatrzymany
za marihuanę
i amfetaminę

Nowodworscy kryminalni zatrzymali 44-letniego mieszkańca gm. Czosnów, przy którym ujawnili marihuanę i amfetaminę. Policjanci zabezpieczyli narkotyki. Mężczyzna usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

01 września b.r., w godzinach przedpołudniowych kryminalni z Komendy Powiatowej Policji w Nowym Dworze Mazowieckim weryfikując wcześniej uzyskane informacje, zatrzymali 44-letniego mieszkańca gm. Czosnów. Podczas podjętych czynności policjanci znaleźli przy mężczyźnie narkotyki w postaci marihuany i amfetaminy. Następnie przeszukali zajmowane przez niego pomieszczenia mieszkalne, gdzie ujawnili kolejną porcję marihuany. Mężczyzna został zatrzymany. Przedstawiono mu zarzut posiadania środków odurzających. 44-latek przyznał się do zarzucanego czynu. Za popełnione przestępstwo grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności. Postępowanie prowadzi Komisariat Policji w Czosnowie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

KPP: Nowy Dwór Maz./Pułtusk

NOWY DWÓR MAZOWIECKI. Trzech mężczyzn weszło na dach Galerii HIT, wycięło otwór i po drabinie zeszło prosto do salonu jubilerskiego. Łupem padła biżuteria warta blisko 400 tys. złotych.

VABANK po raz trzeci. Weszli przez
dziurę w dachu i tak samo uciekli

Scenariusz, który w filmie zostałby odrzucony jako zbyt nieprawdopodobny, w Nowym Dworze Mazowieckim stał się rzeczywistością. Na początku kwietnia 2026 roku trzech mężczyzn weszło na dach Galerii HIT, wycięło w nim otwór i po drabinie zeszło prosto do salonu jubilerskiego. Trafili dokładnie do salonu jubilerskiego, skąd ukradli biżuterię wartą blisko 400 tys. złotych. Po zgarnięciu łupu wrócili tą samą trasą. Kryminalni z Nowego Dworu Mazowieckiego bardzo szybko ustalili, kto jest odpowiedzialny za zuchwałą kradzież. Włamywaczom grozi teraz kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Skok jak z filmu.
Dach, lina i drabina

Do zdarzenia doszło na początku kwietnia 2026 roku w Galerii HIT. Sprawcy nie próbowali forswać drzwi ani witryn – postavili na znacznie bardziej filmowy sposób działania. Weszli na dach, wycięli w nim otwór, a następnie za pomocą liny i drabiny zeszli dokładnie nad salon jubilerski. Po zgarnięciu biżuterii wrócili tą samą trasą.

Na miejscu natychmiast pojawili się policjanci z Nowego Dworu Mazowieckiego, którzy rozpoczęli intensywne czynności wykrywcze.



Jednym z kluczowych elementów prowadzonego postępowania było odtworzenie drogi ucieczki sprawców.

Kryminalni krok po kroku przeanalizowali sposób działania włamywaczy i trasę, którą poruszali się po dokonaniu przestępstwa. Zebrane informacje pozwoliły funkcjonariuszom ustalić wizerunki podejrzanych, a następnie ich tożsamość. Typowanie sprawców okazało się trafne.

Trzech podejrzanych,
trzy areszty

Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy pozwolił Prokuraturze Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim wydać postanowienie o zatrzymaniu i doprowadzeniu dwóch z trzech ustalonych podejrzanych.

Jako pierwszy został zatrzymany 23-latek. Nowodworscy kryminalni zatrzymali go w miejscu zamieszkania. Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem oraz posiadania narkotyków. Na wniosek prokuratora sąd zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie na okres trzech miesięcy.

W toku dalszych czynności śledczy ustalili tożsamość kolejnego podejrzanego. Okazał się nim 48-letni mieszkaniec Łodzi, który w przeszłości był



Najdłużej na wolności pozostawał trzeci z podejrzanych. Z uwagi na jego ukrywanie się prokuratura wydała za nim list gończy, a sąd – postanowienie o tymczasowym aresztowaniu. Poszukiwany 51-latek wpadł podczas kontroli drogowej w Wartkowicach (woj. łódzkie). Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Poddębicach zatrzymali do kontroli kierującego Citroenem. W trakcie legitymowania okazało się, że pasażer to poszukiwany 51-latek. Mężczyzna trafił do policyjnej celi, a następnie do aresztu. Jak ustalili śledczy, dopuścił się włamania podczas przerwy w odbywaniu kary pozbawienia wolności. Usłyszał zarzut kradzieży z włamaniem do salonu jubilerskiego. Sąd uwzględnił wniosek prokuratury o tymczasowe aresztowanie – najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie.

Filmowy plan,
realne konsekwencje

Cała trójka usłyszała zarzuty kradzieży z włamaniem do salonu jubilerskiego. Jeden z podejrzanych odpowie dodatkowo za posiadanie narkotyków. Sąd zastosował wobec wszystkich tymczasowe aresztowanie na trzy miesiące. Grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Policja nie informuje, co stało się ze skradzioną biżuterią. Wiadomo, że straty oszacowano na blisko 400 tysięcy złotych.

Wnikliwa i konsekwentna praca nowodworskich śledczych pozwoliła na ustalenie wszystkich osób podejrzanych o udział w zuchwałym włamaniu. Sprawa pokazuje, że nawet dopracowany plan nie chroni przed żmudną, ale skuteczną pracą policyjnych śledczych.

Postępowanie prowadzi nowodworska policja pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Nowym Dworze Mazowieckim.

Źródło: KPP NDMaz.

JABŁONNA. Gmina nie taka spokojna?

Libacje i zakłócanie spokoju w parku za URZĘDEM

Mieszkańcy skarżą się na wieczorne i nocne spotkania przy alkoholu, wulgaryzmy oraz śmiecenie w parku przy skwerze Armii Krajowej w Jabłonnii. Policja potwierdza, że problem występuje – od 19 sierpnia do 5 września interweniowała tam 13 razy



Mieszkańcy Jabłonna wskazują na regularne libacje w parku przy skwerze Armii Krajowej, szczególnie w godzinach popołudniowych, wieczornych i w weekendy. Zwracają uwagę na głośne zachowanie, wulgaryzmy oraz

pozostawiane butelki i śmieci. Problem potwierdzono podczas wizyty w parku, gdzie w sierpniu grupa osób spożywała alkohol i głośno się zachowywała w pobliżu placu zabaw. Policja poinformowała, że od 19 sierpnia do 5

września podjęła w tym miejscu 13 interwencji, głównie w związku ze spożywaniem alkoholu oraz zakłócaniem spokoju i ciszy nocnej. W kilku przypadkach potwierdzono niewłaściwe zachowanie, nałożono mandaty oraz

skierowano do sądu wnioski o ukaranie. Park został także ujęty w Krajowej Mapie Zagrożeń Bezpieczeństwa i objęty dodatkowym nadzorem Komisariatu Policji w Jabłonnii.

Paulina Nowicka

LEGIONOWO. Co planuje Powiat?

Przebudują skrzyżowanie Suwalnej i Szarych Szeregów

Skrzyżowanie ul. Suwalnej i Szarych Szeregów w Legionowie zostanie gruntownie przebudowane. Powiat legionowski planuje m.in. budowę sygnalizacji świetlnej, dodatkowych pasów do skrętu oraz przebudowę infrastruktury dla pieszych i rowerzystów. Kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami

Starostwo Powiatowe w Legionowie prowadzi postępowanie na wykonanie robót. Oferty można składać do 24

września 2026 r., a podpisanie umowy z wykonawcą planowane jest po 23 października. Od jej zawarcia wykonawca będzie miał maksymalnie 77 dni na realizację inwestycji.

Na skrzyżowaniu powstanie sygnalizacja świetlna działająca w systemie akomodacyjnym. Przebudowana zostanie geometria jezdni, a na ul. Suwalnej i Szarych Szeregów pojawią się dodatkowe pasy do skrętów w lewo i prawo. Inwestycja obejmie także chodniki, drogi dla rowerów, wyspy dzielące, zjazdy i miejsca

postojowe. Przebudowana zostanie również część infrastruktury podziemnej oraz kanalizacja deszczowa.

Powiat zabezpieczył na zadanie 5 mln zł. Prace mają rozpocząć się jeszcze w 2026 r. i, przy zachowaniu założonego harmonogramu, zakończyć na przełomie 2026 i 2027 r. W czasie robót należy spodziewać się zmian w organizacji ruchu i czasowych utrudnień dla kierowców.

Paulina Nowicka

NIEPORĘT. Dziewięć peronów dla linii P-12

Dziewięć peronów i dwa wyniesione przejścia powstaną w ramach inwestycji związanej z nową linią autobusową P-12. Gmina Nieporęt szuka wykonawcy prac, na które przewidziano 30 dni

Nowe przystanki w gminie Nieporęt

Gmina Nieporęt ogłosiła przetarg na budowę dziewięciu peronów przystankowych wraz z odcinkami chodników w sześciu lokalizacjach. Dwa perony powstaną przy ul. Zwycięstwa w Nieporęcie, dwa przy ul. Królewskiej w Aleksandrowie, a kolejne

przy ul. Klonowej/ul. Przyszłość w Stanisławowie Pierwszym, ul. Przyrodniczej i ul. Kwiatowej w Michałowie-Grabinie oraz dwa przy ul. Szkolnej w Józefowie. W ramach drugiej części zadania przy ul. Szkolnej w Józefowie powstaną także

dwa progi zwalniające w formie wyniesionych przejść dla pieszych. Wybrany wykonawca będzie miał 30 dni od podpisania umowy na realizację prac. Oferty można składać do 25 września 2026 r. do godz. 10.

Paulina Nowicka

POWIAT. Inwestycje w bezpieczeństwo

Starostwo w Legionowie kupuje mobilne agregaty prądotwórcze

Starostwo Powiatowe w Legionowie ogłosiło przetarg na zakup 11 mobilnych agregatów prądotwórczych, które zabezpieczą dostawę prądu w nadzwyczajnych sytuacjach kryzysowych. Nowy sprzęt ma trafić do samorządu jeszcze w tym roku

Zgodnie z dokumentacją przetargową z 9 września, planowany jest zakup fabrycznie nowych urządzeń na potrzeby starostwa oraz podległych mu jednostek organizacyjnych. Zamówienie obejmuje dostawę czterech agregatów o mocy 15 kW, pięciu o mocy 50 kW oraz dwóch o mocy 80 kW. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 17 września. Władze powiatu zamierzają podpisać umowę z wybranym dostawcą najpóźniej do 16 października. Zwycięzca postępowania będzie miał na realizację zadania dwa miesiące.

Paulina Nowicka

POWIAT. Powiatowe inwestycje drogowe

Powstaną nowe odwodnienia w Wieliszewie i Legionowie

Starostwo Powiatowe w Legionowie poszukuje wykonawców miejscowego odwodnienia dróg przy ul. Niepodległości i ul. Kościelnej. Zwycięzcy przetargu będą mieli maksymalnie półtora miesiąca na realizację prac

Zamówienie dotyczy budowy odwodnienia na ul. Niepodległości w Wieliszewie na dwóch fragmentach: od ul. Łąkowej do ul. Willowej oraz od km 0+000,00 do km 0+031,59. Inwestycja obejmie również ul. Kościelną w Legionowie, bezpośrednio po obu stronach tamtejszego przejazdu kolejowego. Zainteresowane firmy mogą składać oferty do 29 września. Podpisanie umowy z wybranym wykonawcą planowane jest do 28 października. Roboty w terenie potrwają najdłużej półtora miesiąca i powinny zakończyć się najpóźniej w połowie grudnia.

Paulina Nowicka

WODOCIĄGI I KANALIZACJA

MPWiK Warszawa zamyka, PWK „Legionowo” przejmuje przewoźników

Gdy inni zamykają, PWK „Legionowo” nie zawodzi. Przedsiębiorstwo modernizuje Punkt Zlewny Ścieków, aby zwiększyć jego przepustowość o ok. 30%, usprawnić OBSŁUGĘ WOZÓW ASENIZACYJNYCH I OGRANICZYĆ KOLEJKI

Kluczowe jest to, że inwestycja nie wyłączy z pracy dotychczasowych stanowisk, dzięki CZEMU MIESZKAŃCY I FIRMY MOGĄ LICZYĆ NA CIĄGŁOŚĆ USŁUG. Kiedy inni mają problem, PWK „Legionowo” pozostaje pewnym i bezpiecznym partnerem. Mieszkańcy opróżniający szamba - również spoza Legionowa - MOGĄ SPAĆ SPOKOJNIE.

Rozbudowa punktu zlewnego

Prace przygotowawcze i kompleksowy remont Punktu Zlewnego Ścieków już ruszyły. Aby utrzymać ciągłość pracy obiektu, w najbliższym czasie wdrożony zostanie zastępczy układ odbioru ścieków. Dzięki temu przyjmowanie nieczystości płynnych będzie odbywało się bez istotnych przerw technologicznych (nie zaplanowano głównie na dni wolne od pracy, głównie w niedzielę),

a zakres usług pozostanie na dotychczasowym poziomie.

Trzecie stanowisko zwiększy możliwości odbioru ścieków

Jednym z najważniejszych elementów inwestycji jest budowa trzeciego stanowiska zlewnego o wydajności ok. 50 m³/h. Dotychczas punkt dysponował dwoma takimi stanowiskami o łącznej wydajności 100m³/h. Łączna wydajność będzie wynosiła 150m³/h.

Nowa infrastruktura pozwoli na:

- znaczne skrócenie czasu oczekiwania wozów asenizacyjnych do stanowiska zrzutu ścieków,
- jednoczesne i zintegrowane działanie wszystkich trzech stanowisk po zakończeniu prac,
- sprawniejszą organizację obsługi dzięki wdrożeniu nowego, jednolitego systemu teleinformatycznego.

Modernizacja urządzeń i pompowni

Wzrost liczby przyjmowanych ścieków wymaga dostosowania infrastruktury towarzyszącej. Modernizacja obejmuje wymianę urządzeń stacji mechanicznego oczyszczania ścieków (sitopiaskownika), tak aby cały obiekt osiągnął wydajność



roboczą na poziomie nie mniejszym niż 150 m³/h. Prace obejmą również modernizację pompowni oraz niezbędną wymianę odcinka przewodu tłocznego DN 200 mm.

Odpowiedź na sytuację w regionie

Inwestycja PWK „Legionowo” ma kluczowe znaczenie w skali całego regionu. Do końca roku nieczynna pozostaje Stacja Zlewna przy ul. Odlewniczej w Warszawie, co

drastycznie obciąża pozostałe punkty w aglomeracji warszawskiej. Niektóre zlewnie ograniczyły przyjmowanie ścieków tylko do swojej gminy. Legionowa pozostało otwarte na potrzeby mieszkańców i okolic. Większa liczba pojazdów kierowanych do legionowskiego punktu oznaczała ryzyko wydłużenia kolejek.

PWK zwiększa przepustowość

Odpowiedzią PWK „Legionowo” było wydłużenie godzin pracy

w soboty oraz w niedzielę.

Modernizacja pozwoli nie tylko sprostać temu nietłemu wyzwaniu, ale także zagwarantuje bezpieczeństwo i stabilność usług dla mieszkańców całego regionu. Przedsiębiorcy korzystający z tego punktu zlewnego muszą obawiać się nagłego wstrzymania odbioru – PWK „Legionowo” po raz kolejny udowadnia, że jest pewnym i bezpiecznym partnerem.

PWK Legionowo



Jolmed, Legionowo
ul. Krasińskiego 70
tel. 517 841 874

ZDROWIE I URODA.

OCZY – zwierciadło duszy. Dlaczego chcemy, by mówiły za nas?

Oczy są zwierciadłem duszy – znacie ten frazes? Choć brzmi nieco poetycko, ma w sobie mnóstwo prawdy. Możemy wyćwiczyć pokerową twarz, opanować drżenie głosu i ukryć emocje za wyreżyserowanym uśmiechem, ale spojrzenie niemal zawsze zdradzi to, co kryje się w środku. Radość, iskra zachwyty, zmęczenie czy cichy niepokój – wszystko w nich widać jak na dłoni..

Co naprawdę mówi kolor tęczówek?

Niebieskie hipnotyzujące chłodnym spokojem, zielone intrygują magnetyczną drapieżnością, brązowe otulają ciepłem i energią. Szare z kolei grają ze światłem – w zależności od nastroju i stroju potrafią być stalowe albo niemal błękitne.

Czy kolor oczu determinuje nasz charakter? Nauka mówi „nie”, ale nasza intuicja i tak woli wierzyć w magię. I nie w tym dziwnego, bo barwa to zaledwie tło. Prawdziwą historię opowiadają emocje: te same zielenie mogą emanować czułością albo przeszywać chłodem, a brąz zmieniać się od roześmianego błysku po głęboką melancholię.

Sztuka podkreślania spojrzenia

Makijaż oczu to coś więcej niż szybki kamuflaż niewyspania. To subtelna gra z otoczeniem, sposób na wyrażenie siebie. Jednego dnia wybieramy świeżość i dążymy do efektu no-makeup, drugiego stawiamy na głębię i magnetyczny charakter.

Wystarczy musnąć powieki odrobiną cienia i wydłużyć rzęsy, by wydobyć z tęczówek to, co najpiękniejsze. A kiedy zależy nam na wyjątkowej precyzji i wyrazistości, niezastąpiony staje się super slim płynny eyeliner od Tiande. Dzięki ultracienkiej końcówce pozwala jednym gładkim ruchem stworzyć idealną, elegancką kreskę, która natychmiast optycznie otwiera oko i dodaje spojrzeniu spektakularnej głębi.

Pielęgnacja, która daje blask

Nawet najbardziej mistrzowski makijaż nie stworzy efektu WOW, jeśli skóra wokół oczu będzie przesuszona i zmęczona. Cienkie i delikatne kąciki potrzebują codziennego wsparcia – nawilżających kremów, kojących hydrożelowych płatków czy lekkich masażów rolką. Gdy dbałość o spojrzenie zaczyna się od świadomej pielęgnacji, oczy zyskują naturalny, świeży blask, który przyciąga uwagę jeszcze zanim sięgniesz po pędzel czy eyeliner.

Mowa oczu w relacjach z innymi

Spojrzenie to najszybszy skrót do budowania prawdziwego porozumienia. Bez wypowiedzianego choćby jednego słowa potrafimy nim wyrazić współczucie, podziękować za wsparcie albo stworzyć niewidzialną więź ponad tłumem. To właśnie w głębokim, uważnym kontakcie wzrokowym rodzi się zaufanie – zarówno w prywatnych rozmowach przy kawie, jak i w kluczowych momentach zawodowych. Gdy Twoje oczy mówią dokładnie to, co czujesz, stajesz się w oczach innych osobą autentyczną i magnetyczną.

Pewność siebie w jednym spojrzeniu

Kobiety od wieków wiedzą, jak wielką moc ma spojrzenie. Precyzyjnie kreska, delikatne rozświetlenie i dobrze wytuśzowane rzęsy potrafią nie tylko zmienić optyczny kształt oka, ale przede wszystkim dodać pewności siebie.

I chociaż lubimy przyciągać wzrok innych, w makijażu najpiękniejsze jest coś zupełnie innego: bardzo często robimy go wyłącznie dla siebie. Po to, by rano spojrzeć w lustro, posłać sobie błysk w oku i pomyśleć: „Tak, dzisiaj czuję się doskonale”.

Niebiańska Doskonałość



HOTEL ZAMEK PUŁTUSK ★★★
Dom Polonii



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

ORGANIZATORZY XIII PIKNIKU Z HUSARIĄ - STOWARZYSZENIE „WSPÓLNOTA POLSKA” DOM POLONII W PUŁTUSKU ORAZ FUNDACJA OBOWIĄZEK POLSKI

SERDECZNIE DZIĘKUJĄ ZA POMOC W ORGANIZACJI WYDARZENIA:

GLÓWNEMU PARTNEROWI WYDARZENIA:

GRUPIE POLMLEK – PANU ANDRZEJOWI GRABOWSKIEMU

PARTNEROM WYDARZENIA:

1. SAMORZĄDOWI MIASTA I GMINY PUŁTUSK – PANI BEACIE JÓŻWIAK
BURMISTRZ MIASTA PUŁTUSK
2. STAROSTWU POWIATOWEMU W PUŁTUSKU – PANU ROBERTOWI CZYŻEWSKIEMU
STAROŚCIE PUŁTUSKIEMU
3. KSIĘDZU KANONIKOWI JAROSŁAWOWI ARBATOWI – PROBOSZCZOWI PARAFI ŚW. MATEUSZA
4. NADLEŚNICTWU PUŁTUSK – NADLEŚNICZEMU ROMANOWI DUDKA

SPONSOROM:

1. FIRMIE POLBRAM STEEL GROUP – PANU ADAMOWI MAKOWSKIEMU
2. FIRMOM P.B.M. ISBUDOWI I ISBUDOWI DEVELOPMENT – PANOM JÓZEFOWI
I PAWŁOWI ŁATYFOWICZOM
3. FIRMIE PHU BUDOMUR – PANU ZBIGNIEWOWI KOWALCZYKOWI
4. CENTRUM MIĘSA I WĘDLIN SARNA – PANU MARCINOWI WYSOCKIEMU
5. FIRMIE AGROCHEMIK – ELŻBIECIE I KAZIMIERZOWI CHOLEWSKI
6. ZAKŁADOWI TOM-BUD – PANU TOMASZOWI WĘGŁOWSKIEMU
7. FIRMIE WROTMET – PANU JACKOWI PIENKOSOWI
8. GRUPIE CEDROB – PANU ANDRZEJOWI GOŹDZIKOWSKIEMU
9. FIRMIE HAUG CHEMIE – PANU BARŁOMIEJOWI WASĄŹNIKOWI
10. PIEKARNI BIAŁCZAK – PANU SŁAWOMIROWI BIAŁCZAKOWI
11. WYDOBYCIE KRUSZYW NATURALNYCH – PANU JANUSZOWI JELENIOWI
12. FIRMIE OGRODY KACZYŃSCY – DOROCIE I JERZEMU KACZYŃSKIM
13. FIRMIE TARTAK – PANU JERZEMU ABRAMCZYKOWI
14. FUNDATOROWI PIERŚCIENIA XII OGÓLNOPOLSKIEGO TURNIEJU O PIERŚCIEŃ LWA LECHISTANU
– KRÓLA JANA III SOBIESKIEGO FIRMIE BIŻUTERIA „MARGARET” – MAŁGORZACIE KWIATKOWSKIEJ
15. FIRMIE DROGI I MOSTY – PANU JANOWI KACZMARCZYKOWI
16. ZAKŁADOWI MIĘSNEMU LENARCIK – PANU SŁAWOMIROWI LENARCIKOWI
17. FIRMIE KOKOS – PANU WIESŁAWOWI RAZUWAJEW
18. FIRMIE OVOTZER SERVICE – PANOM GRZEGORZOWI DZIEWULSKIEMU I OLGIERDOWI GADZIŃSKIEMU
19. FIRMIE TRANSGOURMET – PANU ALEKSANDROWI ORLOWSKIEMU.

PATRONOM MEDIALNYM:

1. KATOLICKIEMU RADIO DIECEZJI PŁOCKIEJ
2. PUŁTUSKNEWS
3. TELEWIZJI TVP3
4. TYGODNIKOWI PUŁTUSKIEMU

SZCZEGÓLNE PODZIĘKOWANIA SKŁADAMY RÓWNIEŻ:

- KOMENDZIE POWIATOWEJ POLICJI
- KOMENDZIE STRAŻY MIEJSKIEJ
- KOMENDZIE POWIATOWEJ PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ
- PANU KAMIŁOWI GRABOWSKIEMU - DYREKTOROWI
PUBLICZNEJ SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 1 W PUŁTUSKU.



CZYTANKI DLA DOROSŁYCH (110)

Kalambury(3)

Wykształcenie nie sprzyja dowcipowi opartemu na grze słów. Lwia część kalamburów to twory prostaczków nie znających ortografii. „Ja mu gaz, a on zgasił.” „Były ruble, zostały wróble.” „Był obraz, ale oblażł.” Jednostki wykształcone nie wpadłyby na to, by skojarzyć te wszystkie rymujące się słowa. To musiały być indywidua dysponujące taką oto pisownią: „Ja mu gas, a on zgasił.” „Były ruble, zostały wróble.” „Był obraz, ale oblażł.” Nie jest nawet wykluczone, że byli to wesołkowie zupełnie niepiśmienni, kierujący się wyłącznie słuchem, posługujący się jedynie polszczyzną mówioną.

Cytat z Kuśniewicza: „No, Gerda, o co ja się ciebie pytałem?” Jest to scena, w której nauczyciel pan Bogaczewicz egzaminuje Gerdę. Autor *Podróż do Koryntu* pozwolił mi uświadomić sobie, że można „się pytać”, owszem. Owo „się” nie jest zbędnym dodatkiem. Jednakże strzęp pewnej pyśkówni, która mi wpadła w ucho na targowisku, informuje mnie, że niedopuszczalna jest forma „się prosić”, ponieważ: – Tylko świnia się prosi.

Powyższa uwaga wyszła z ust zaperzonej, uczestniczącej w pyskownce klientki. Miała na myśli prośną świnie.

Impreza polityczna w czasach stalinowskich. Zaintonowano: „Wyklęty powstań ludu ziemi. Powstańcie, których dęczy głód.” *Międzynarodówka*, podobnie jak hymn państwowy,

zmuszała do przybrania postawy stojącej. Najpierw podnoszą się ulokowani w pierwszych rzędach krzesła partyjniacy, ludzie uprzywilejowani, potem pozostali uczestnicy, szara masa obywateli o niskiej stopie życiowej, a zatem ci „udręczeni głodem”.

Prostaczkowi, który zaobserwował ów ruch na sali wymyślił powyższy kawał, nieznane było drugie (właściwe) znaczenie słowa „wyklęty”. Autor słów do pieśni masowej, pisząc „wyklęty” miał na myśli „wyzuty z praw”. Natomiast autor politycznego kawału nie widział różnicy między dwoma przymiotnikami: „wyklęty” i „przeklęty”. Mało tego, ów prostaczek nie odróżniał „powstania”, czyli buntu, od stawiania na baczność.

Twórcą poniższego kalamburu mógł być tylko ktoś niegramotny. Dodajmy: ktoś o niewyparzonej gębie.

– Wątpię... wątpię...

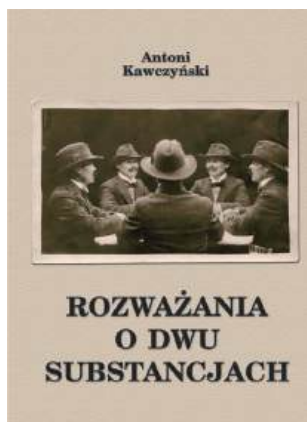
– Słucham? W co pan wątpię?

– Wont, pie...na, z mojej nogi!

Scenka w zatłoczonym autobusie. Pasażerka nastąpiła stojącemu obok pasażerowi na nogę raz i drugi, a on się zająknął i nie dokończył swojej reprimendy. Dopiero, gdy po raz trzeci przynięciono mu stopę, wygarnął wszystko do końca.

Jedynie analfabeta mógł skojarzyć jedno z drugim, czyli owo „wontpie” z „wątpieniem”, z pierwszą osobą czasu teraźniejszego od bezkolicznika „wątpić”.

Pewien dowcipniś zamierzający wstąpić do marketu



zrezygnował z zakupów, odstraszyony tłokiem w owej świątyni handlu. Na widok wielkiej masy klientów zachciało mu się użyć słówka brzmiącego podobnie jak „masa”, lecz bardziej wyszukanego. Rzucił w stronę towarzyszącego mu kolegi: – Massachusetts! – Było to hasło do odwrotu.

Moja myśl pobiegła na drugą półkulę, do owego amerykańskiego miasta. Puste są teraz ulice Massachusetts czy też przewalają się po nich masy?

Słyszę głos pod swym adresem: „Wciąż kogoś cytujesz, wciąż na kimś żerujesz, daj wreszcie coś własnego.” Dobrze, dam coś własnego, kalambur przez siebie wymyślony. Będzie to coś lepszego niż sklepowa kasa i cisnąca się do niej masa. Ot: *Filozofia Platona to złoto, ale filozofia Platona plus filozofia Plotyna równa się platyna.*

Nie tylko filozofowie greccy, ale i cesarze rzymscy posłużyli mi do stworzenia kalamburu. *Poczet cesarzy rzymskich*, to również mój wynalazek. Po co pisać rozwlekle: *poczet cesarzy rzymskich*? Można krócej: *Poczet cesarzy rzymskich* – no nie? A.K



19 IX 2026 Sobota
PAŁACOWY SALON NAUKOWY
 Wykład: „Recepta na długowieczność
 – dlaczego senior potrzebuje zespołu, a nie kolejnego leku?”
 Prof. dr hab. Agnieszka Neumann-Podczaska
15.30 WSTĘP WOLNY

20 IX 2026 Niedziela
„LOVE AGAIN” KONCERT ZESPOŁU
„L'ESTRO CANTANDO”
 Pałacowe Spotkania z Muzyką
 Wykonawcy: Zespół L'Estro Cantando pod dyrekcją Iriny Bogdanovich
13.00 WSTĘP WOLNY

WERNISAŻ
 Galeria Sztuki Współczesnej ORANŻERIA. Wystawa malarstwa: „TRANS.
 Przeżycia mistyczne, obrazy dekoracyjne” prof. Tomasz Myjak
14.30 WSTĘP WOLNY

PAŁACOWY SALON NAUKOWY
 Wykład: „Sztuka i moda z końca XVIII w. Na salonach Króla Stanisława”
 Prowadzenie: Juliusz Zieliński we współpracy z Corona Forum
15.00 WSTĘP WOLNY








www.palacjablonna.pl

Znajdź nas na  [facebook](#)



Akademia im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusk

Filia Akademii Finansów i Biznesu Vistula

STUDIUM LOKALNIE

KIERUNKI STUDIÓW

Administracja ○ Bezpieczeństwo narodowe ○ Finanse i rachunkowość
 Pedagogika ○ Pedagogika przedszkolna i wczesnoszkolna

STUDIA PODYPLOMOWE

Logopedia ○ Przygotowanie pedagogiczne

SKORZYSTAJ Z PROMOCJI -20%

APLIKUJ NA:

pultusk.vistula.edu.pl

605 211 244

ul. Mickiewicza 36B
 06-100 Pułtusk, pokój nr 8



*Promocja obowiązuje do 30.09.2026 r.

MICHAŁÓW-REGINÓW. Okręgowa stacja kontroli pojazdów straciła możliwość badania ciężarówek po rozbudowie DK61. Sprawa ciągnie się od pięciu lat. Projektanci ostrzegali, GDDKiA budowała dalej.

Chcieli zniszczyć prywatną firmę?

Wiedząc o błędach w projekcie, dalej budowali drogę

Rozmowa z Kamilem Kopczyńskim, właścicielem nieruchomości przy ul. Warszawskiej 88 w Michałowie-Reginowie, na której działa Okręgowa Stacja Kontroli Pojazdów. W wyniku rozbudowy drogi krajowej nr 61 na odcinku Legionowo – Zegrze Południowe stacja utraciła możliwość obsługi pojazdów ciężarowych i autobusów. Sprawa trzeci rok czeka na rozstrzygnięcie w Ministerstwie Rozwoju i Technologii.

Zacznijmy od początku. Co się właściwie stało?

Prowadzę okręgową stację kontroli pojazdów. Czyli stację, która zakresem badań obejmuje wszystkie typy pojazdów dopuszczonych do ruchu, od motocykla po autobus i zestaw ciężarowy z naczepą. Taki obiekt potrzebuje miejsca przed halą. Chodzi o przestrzeń, w której pojazd po badaniu może wykonać manewr wyjazdu, a wcześniej w ogóle zmieścić się przed budynkiem, kiedy trwa badanie.

Przed przebudową miałem od bramy do jezdni drogi krajowej około dwudziestu metrów. Dziś pozostała jedynie szerokość chodnika. Dosłownie tyle.

I to wystarczyło, żeby zatrzymać firmę?

To zabrakło dokładnie tej części, która decydowała o tym, czy obiekt może pełnić swoją funkcję. Ten plac był tak samo częścią stacji jak kanał czy urządzenia pomiarowe, tylko że nie miał dachu, więc łatwiej go było przeoczyć.

Kiedy pierwszy raz zgłosił pan ten problem?

Muszę Pana poprawić, bo pytanie jest źle postawione. To nie ja pierwszy go zgłosiłem. Na dwóch spotkaniach w kwietniu i maju 2021 r., na długo przed złożeniem wniosku o zezwolenie na budowę, projektanci wykonawcy sami zwrócili uwagę, że w projektowanym wariantcie wyjazd ciężarówek i autobusów nie będzie możliwy. Ludzie, którzy tę drogę projektowali, sami zauważyli problem. Już w maju 2021 r. przekazałem im też opinię Instytutu Transportu Samochodowego, która mówiła to samo. Nie byłem więc uciążliwym właścicielem, który się czepia. Byłem człowiekiem, który usłyszał od fachowców dokładnie to samo, co pięć lat później napisał biegły sądowy.



Jest na to jakiś ślad?

Protokół ze spotkania przygotował przedstawiciel inwestora i rozesłał go do podpisu. Podpisałem i odesłałem w maju 2021 r., razem z opinią ITS. Podpisanego przez drugą stronę nie dostałem nigdy, mimo pisemnego wezwania w lipcu 2021 r. W korespondencji email dostałem jedynie informację, że inwestor przekazuje jeszcze swoje uwagi i będę proszony o ponowne podpisanie, ale poprawionej wersji też nie otrzymałem.

Co robił pan potem?

Pisałem, wielokrotnie, wnosząc o zmianę geometrii drogi w tym miejscu, wtedy jeszcze

wszystko dało się poprawić, przed wydaniem ZRIDU i wbiem pierwszej łopaty.

Odpowiedź zawsze brzmiała tak samo, że GDDKiA nie widzi zasadności jakichkolwiek działań, ponieważ według ich analiz wyjazd ze stacji pozostanie zachowany. Za każdym razem zapewniano mnie, że sprawę przeanalizowano.

Przez cały ten czas nie pokazano mi ani jednego dokumentu, który by to potwierdzał. Żadnego rysunku, żadnego opracowania. Samo zapewnienie.

Zgłaszał pan to wojewodzie bezpośrednio?

Na każdym etapie. Wojewodzie i regionalnej dyrekcji ochrony środowiska. Pisałem, tłumaczyłem, załączałem dokumenty.

I tu wydarzyła się rzecz, której do dziś nie rozumiem. Moje wnioski kierowane do wojewody trafiały bezpośrednio do wykonawcy, czyli do firmy, na którą się skarżyłem. A ona odpisywała mi tak, jakbym to ja te pisma do niej adresował a nie do Wojewody. Proszę zwrócić uwagę, co to oznacza. Piszę do organu, który ma rozstrzygnąć sprawę, a odpowiada mi strona, przeciwko której piszę. Nie ma niezależnej oceny. Jest wykonawca, który sam siebie ocenia i sam sobie wystawia świadectwo.

Na czym oparto samą decyzję?

Z akt postępowania odwoławczego wynika, że kilka dni przed decyzją, inwestor złożył „analizy przejezdności” z oświadczeniem, że projekt nie ingeruje w mój budynek. Nikt mnie o tym nie zawiadomił. Nie miałem do tych dokumentów dostępu i nie mogłem się do nich odnieść. 13 października decyzja była wydana.

Kto sporządził te analizy?

Tego nie wiem. Pisma przewodnie podpisał członek zarządu biura projektowego, ale same rysunki nie mają podpisu, daty ani skali. Pytałem o autorów. GDDKiA odpowiedziała, że to praca zespołowa, a nazwiska chroni RODO. Biuro projektowe nie odpowiedziało wcale. Czyli mamy opracowanie, na podstawie którego zapadła decyzja o mojej własności, a potem rozstrzyga się o losie mojej firmy w postępowaniu przed ministrem i nie da się ustalić, kto je sporządził i kto za nie odpowiada. Ja pod każdym dokumentem, który składam, podpisuję się imieniem i nazwiskiem. Biegły podpisał się pod swoją opinią. Instytut Transportu Samochodowego podpisał się pod swoim stanowiskiem. Tylko po drugiej stronie jest anonimowy zespół.

Widział pan te analizy przed wydaniem decyzji?

Nie. Zobaczyłem je dopiero na początku postępowania odwoławczego, kiedy Ministerstwo Rozwoju i Technologii przesłało mi wyjaśnienia inwestora. Były do nich załączone.

Weźmiesz ich nie znałem. Nie wiedziałem nawet, że istnieją. Przez cały czas, gdy zapadała decyzja dotycząca mojej własności, nie miałem pojęcia, na jakich opracowaniach ją oparto.

I co pan z nimi zrobił?

Wykazałem przed ministrem, że nie odpowiadają rzeczywistości. Że pokazują coś, czego w terenie nie ma i być nie może.

I dopiero wtedy, dopiero po tym zaczęło się doprojektowywanie. Najpierw poszerzenia jezdni, potem pomysł zakrywania kanału diagnostycznego. Weźmiesz przez lata słyszałem tylko, że wszystko jest w porządku i nie ma potrzeby niczego zmieniać.

Zlecił pan opinię biegłemu.

Wezwałem go w momencie, gdy rozwiązanie drogowe w obrębie stacji było już realizowane. To był ostatni moment, w którym dało się cokolwiek sprawdzić na miejscu.

Ale najpierw wielokrotnie prosiłem inwestora, żebyśmy przeprowadzili eksperyment wspólnie, po prostu wjedźmy ciężarówką i zobaczmy, czy wyjedzie, ile miejsca będzie potrzebne do wyjazdu. Żeby obie strony patrzyły na to samo, w tym samym momencie. Nie byli tym zainteresowani. Ani razu.

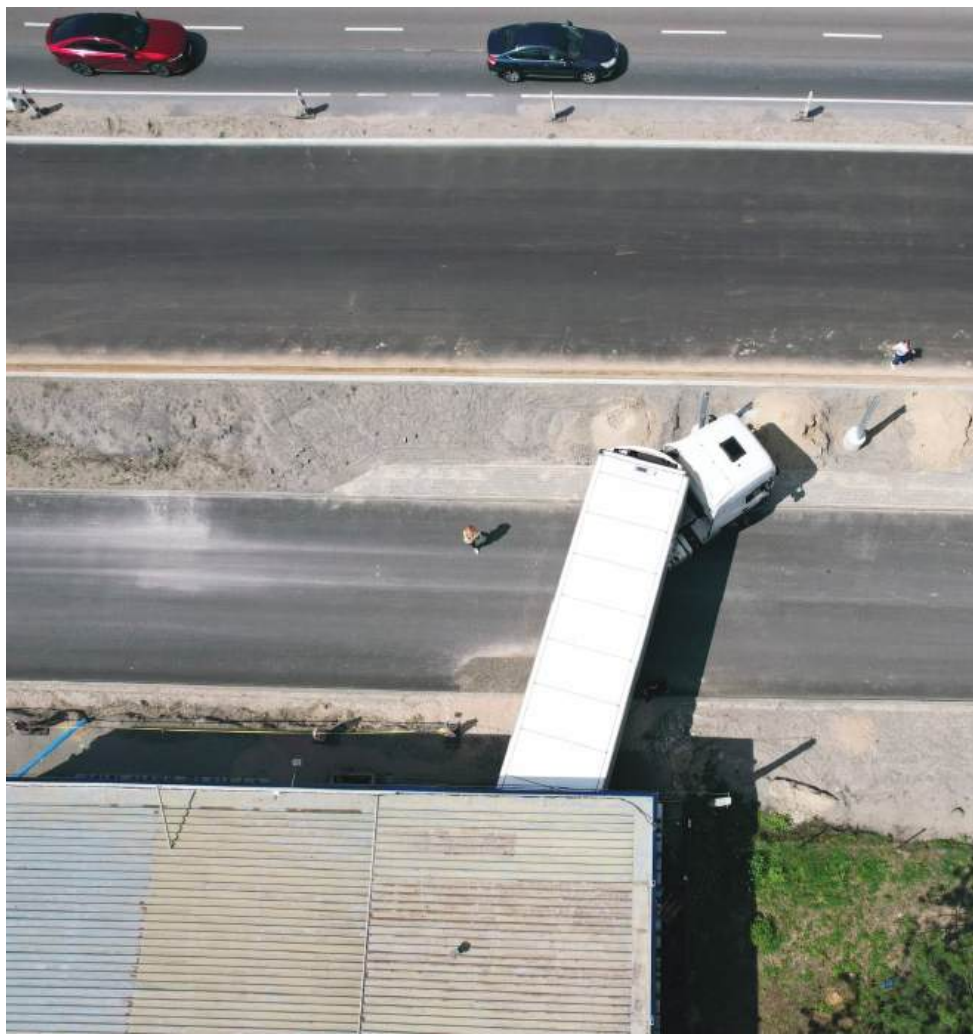
Dopiero wtedy zleciłem opinię u biegłego sądowego z zakresu inżynierii ruchu drogowego. Skoro nie chcieli tego zobaczyć razem ze mną, musiałem to udokumentować sam.

Jak wyglądała ta próba?

I tu muszę powiedzieć coś ważnego od razu, bo inaczej całość zostanie źle zrozumiana. Do próby użyliśmy pojazdu łatwiejszego, niż jestem zobowiązany obsługiwać. Zestaw miał szesnaście metrów, czyli nie był to najdłuższy pojazd jaki musi obsługiwać stacja okręgowa.

A stacja okręgowa nie może odmówić badania żadnemu zarejestrowanemu normatywnemu pojazdowi z powodu gabarytów. Musi przyjąć też autobus, który ma znacznie gorszą zwrotność, i pojazdy jeszcze dłuższe, z autobusem przegubowym włącznie.

Wzięliśmy więc najłagodniejszy możliwy przypadek.



I co się okazało?

Że nawet ten pojazd nie jest w stanie normalnie wyjechać. Kierowca musiał wykonać kilkanaście korekt. Cofał, poprawiał, ruszał od nowa. Naczepa minęła krawędź bramy o kilka centymetrów. Narożnik ciągnika wszedł w linię słupa ekranu akustycznego.

To był eksperyment w warunkach idealnych, jakich w normalnej pracy nigdy nie ma. Autobusem tego manewru po prostu by nie wykonano.

Wszystko jest nagrane. Tam nie trzeba niczego tłumaczyć, widać od razu.

Wniosek biegłego?

Że docelowa geometria drogi wyklucza możliwość bezpiecznych wyjazdów pojazdów ciężarowych i autobusów ze stacji. Czyli dokładnie to, co pięć lat wcześniej powiedzieli projektanci.

Rozumiem, że problem dotyczy wyjazdu.

Czy tylko?

Nie i to jest rzecz, o której mówi się najmniej, a która jest chyba najpoważniejsza.

Przed przebudową całe badanie odbywało się na moim terenie. Przód pojazdu wystawał poza halę, ale stał na moim gruncie, miałem do jezdni dwadzieścia metrów.

Dziś tego gruntu nie ma. Przy badaniu tylnej osi naczepy, przyczepy albo autobusu przód pojazdu musiałby stać na jezdni nowowybudowanej drogi. I stać tam przez cały czas trwania tej części badania.

To jest udokumentowane?

Instytut Transportu Samochodowego napisał wprost, że przy badaniu tylnych osi dłuższych pojazdów, autobusów przegubowych, przyczep, naczep - będzie dochodziło do blokowania drogi.

Czy pan zmienił coś w swoim obiekcie?

Nic. I to jest sedno całej sprawy. Ten sam budynek, ten sam kanał, te same urządzenia, ta sama procedura badania. Pojazd stoi dokładnie tam, gdzie stał zawsze.

Zmieniło się wyłącznie to, gdzie przebiega granica. Kiedyś w tym samym momencie badania pojazd stał na moim terenie. Dziś stałby na drodze publicznej.

Inwestor twierdzi, że problem da się rozwiązać. Ich pomysł jest taki, żeby poszerzyć bramę wyjazdową i zakrył kanał diagnostyczny.

Proszę spytać kogokolwiek, kto był kiedyś na przeglądzie samochodu. Kanał jest po to, żeby diagnosta mógł wejść pod auto i obejrzeć podwozie, zawieszenie, wydech. Bez kanału nie ma badania. On musi być odkryty przez cały czas badania, to nie jest opcja, tylko warunek wykonania tej pracy i warunków lokalowych.

Ale jest jeszcze coś bardziej podstawowego. Kiedy badanie się kończy, samochód stoi już przy bramie, a kanał znajduje się w większości za nim. Czyli proponują zakrycie czegoś, co w momencie wyjazdu jest za tyłem pojazdu.

To nic nie zmienia. Absolutnie nic. Każdy kierowca zrozumie to w dziesięć sekund. A takie analizy trafiają do ministerstwa jako dowód, że wszystko jest w porządku.

Po co więc to założenie?

Moim zdaniem po to, żeby na rysunku dało się poprowadzić tor wyjazdu w sposób dowolny.

W rzeczywistości pojazd nie stoi tam, gdzie komuś wygodnie. Stoi osiowo, wjeżdża kołami na płyty pomiarowe, nad kanałem, inaczej badania się nie robi.

Co na to Instytut Transportu Samochodowego?

Ocecił te propozycje w lutym tego roku. Napisał, że poszerzenie bramy i zakrywanie kanału, nadal może uniemożliwiać wyjazd niektórych pojazdów, a ponadto unieważni poświadczenie zgodności wydane przez Transportowy Dozór Techniczny i może uniemożliwić jego ponowne uzyskanie.

Czy ten budynek jest w ogóle objęty decyzją drogową?

Nie. I dlatego nie dostałem żadnego odszkodowania z tytułu tego, że nie mogę wykonywać badań. Odszkodowanie objęło wyłącznie wartość zajętego pasa gruntu przed stacją.

Wyszło z tego coś, czego nie umiem wytłumaczyć: odszkodowanie naliczono za kilkaset metrów kwadratowych, a straciłem sens istnienia całego przedsiębiorstwa.

Jak wyglądały kolejne propozycje inwestora?

Po kolei, i zawsze dopiero wtedy, gdy poprzednia się posypała.

Pierwsze było poszerzenie jezdni na wysokości mojego wyjazdu, w prawo. Skoro się nie mieści, dołożymy kostki. Poszerzenie wykonano.

I wtedy okazało się, że po prawej stronie stoi słup ekranu akustycznego, a pojazd skręcający w tę stronę wchodzi w kolizję z tym słupem. Ich własnym słupem, z ich własnego projektu.

Więc teraz, w najnowszym piśmie, dokładają poszerzenie w lewo.

To już nie jest projektowanie. To jest reagowanie na to, co się właśnie zawaliło.

Kiedy przedstawiciele inwestora byli na miejscu?

Osiemnastego sierpnia tego roku. Po trzech latach postępowania odwoławczego. Pierwszy raz i to z mojej inicjatywy, bo to ja poprosiłem, żeby wreszcie przyjechali i zobaczyli.

Zapytałem wprost, jak miałyby wyglądać ta koncepcja zakrycia kanału, jak to ma technicznie działać przy obowiązujących przepisach. Nie potrafili odpowiedzieć.

Trzy dni później dostałem od nich pismo z prośbą o przekazanie dokumentacji projektowej mojego budynku — żeby mogli przeanalizować czy takie rozwiązania są możliwe.

Niech pan zwróci uwagę na daty. Analizy, którymi przekonywali ministerstwo, że problem jest rozwiązany, złożyli w październiku 2024 roku. O dokumentację obiektu, którego te analizy dotyczą, poprosili w sierpniu 2026. Prawie dwa lata później.

Zwracał się pan do nadzoru budowlanego?

Tak. Ani powiatowy, ani wojewódzki nie widzi tu powodu do działania.

Proszę odwrócić tę sytuację. Gdyby prywatny przedsiębiorca wybudował coś, co blokuje drogę publiczną i odcina dojazd, nadzór budowlany byłby na miejscu następnego dnia. Wstrzymanie robót, kary, nakaz przywrócenia stanu zgodnego z prawem. Co do tego nie mam wątpliwości.

Tutaj inwestorem jest organ administracji rządowej i nagle okazuje się, że nie ma podstaw do interwencji. Człowiek przestaje wierzyć, że przepisy obowiązują wszystkich tak samo.

Jak to wpłynęło na firmę?

Budowa trwa. Obroty spadły o blisko połowę, najpierw przez utrudnienia w dojeździe i objazdy, bo klient po prostu nie mógł do nas trafić. A od kilku miesięcy większych pojazdów ciężarowych już nie przyjmujemy, bo nie ma jak nimi wyjechać.

Na jakim etapie jest sprawa?

Odwołanie czeka na rozstrzygnięcie trzeci rok, obecnie u Ministra Finansów i Gospodarki. Złożyłem też zawiadomienie do prokuratury, która w lipcu wszczęła śledztwo, zostałem w nim przesłuchany jako pokrzywdzony. Sprawa jest w toku i nie będę jej komentował.

Czego pan dzisiaj oczekuje?

Dwóch odpowiedzi. Pierwsza jest techniczna, druga — powiem szczerze — jest dla mnie ważniejsza. Techniczna brzmi: w jaki sposób i w jakim terminie zamierzają naprawić tę szkodę.

A druga?

Druga dotyczy ludzi, nie przepisów.

O tym problemie wiedzano długo przed rozpoczęciem budowy. Nie było tak, że coś wyszło w trakcie, że ktoś się pomylił w obliczeniach, że pojawiła się nieprzewidziana okoliczność. Projektanci powiedzieli to na głos, przy stole, zanim wbito pierwszą łopatę. Ja to samo powtarzałem na piśmie przez kolejne lata. To znaczy, że ktoś świadomie podjął decyzję o losie cudzej firmy i cudzej nieruchomości. Ktoś usiadł, przeczytał, wiedział i zdecydował, że mimo wszystko idziemy dalej w tym kształcie.



I chciałbym wiedzieć, czy ta osoba zadała sobie kiedykolwiek pytanie, co się stanie z człowiekiem po drugiej stronie tej decyzji. Czy ktokolwiek po tamtej stronie pomyślał, że tam jest firma, są ludzie, którzy w niej pracują, jest majątek budowany przez lata.

Nie spodziewa się pan chyba odpowiedzi na takie pytanie.

Nie spodziewam się. Zwłaszcza że nie wiem nawet, kogo miałbym o to zapytać, bo autorzy opracowań są anonimowi, a pisma podpisują kolejne osoby, które przejmują sprawę po poprzednikach.

Ale uważam, że to pytanie powinno paść publicznie. Bo za każdą taką decyzją stoi konkretny człowiek, który ponosi odpowiedzialność za zaistniałą sytuację.

Spodziewał się pan takiego przebiegu sprawy?

Nie. I to jest chyba najgorsze, czego się przy okazji nauczyłem.

Prowadziłem firmę zgodnie z przepisami, miałem wszystkie pozwolenia i poświadczenia. Kiedy pojawił się problem, zgłosiłem go w odpowiednim momencie, właściwym ludziom, na piśmie. Nie protestowałem, nie blokowałem budowy, nie przykuwałem się do koparki. Zrobiłem dokładnie to, czego państwo oczekuje od porządnego obywatela.

Gdyby ktoś opowiedział mi taką historię pięć lat temu, nie uwierzyłem, że to się dzieje w Polsce. Powiedziałbym, że przesadza, że czegoś nie mówi, że pewnie sam coś zawałił.

Dziś wiem, że można w ten sposób stracić firmę i że przez pięć lat można nie usłyszeć od nikogo ani jednego zdania o tym, jak i kiedy zamierza się to naprawić.

Wspomniał pan, że obroty spadły o blisko połowę. To dużo.

Tak to dużo. Objazdy, które zmieniały się nawet z dnia na dzień, Zawężenia, tymczasowa organizacja ruchu, okresy, gdy trudno było w ogóle znaleźć wjazd. Każdy miałby prawo machnąć ręką i pojechać gdzie indziej, bo stacji kontroli pojazdów w okolicy nie brakuje.

A mimo to połowa naszych klientów została z nami. I to jest coś, co robi na nas naprawdę ogromne wrażenie.

Dlaczego to dla pana takie ważne?

Bo to nie jest kwestia statystyki, tylko zaufania. Ci ludzie zostali z firmą, która ma pod górkę. Gdyby nie nasi klienci, tej sprawy dawno by nie było. Nie utrzymałbym firmy przez okres budowy i trzy lata postępowania. To dzięki nim mam jeszcze siłę i środki, żeby o to walczyć. Więc jeśli mogę wykorzystać tę rozmowę do jednej rzeczy, to chciałbym po prostu podziękować, że zostali z nami.

Stacja nadal działa?

Działa i będzie działać. Samochody osobowe, dostawcze, motocykle, przyczepy lekkie — wszystko, co jesteśmy w stanie bezpiecznie obsłużyć w obecnych warunkach, badamy normalnie, tak jak zawsze. Ograniczenia dotyczą wyłącznie największych pojazdów, o których mówiliśmy — a stacją okręgową, która nie może zbadać ciężarówki ani autobusu, nie jest już w pełni stacją okręgową.

Te ograniczenia nie wynikają z naszej decyzji ani z tego, że czegoś nam brakuje; sprzęt, uprawnienia i ludzie są ci sami co zawsze. Wynikają z tego, że zabrano nam miejsce przed budynkiem.

red.





INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 t.j.) Zarząd Powiatu w Legionowie informuje, że w siedzibach Starostwa Powiatowego w Legionowie (ul. Sikorskiego 11, 05-119 Legionowo) oraz Powiatowego Zespołu Szkół Ponadpodstawowych im. Włodzimierza Wolskiego w Serocku (ul. Wolskiego 8, 05-140 Serock) wywieszony zostaje na okres 21 dni, tj. od 15 września 2026 r. do 6 października 2026 r., wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym.

GGA.670.3.2026

Pułtusk, 14.09.2026 r.

INFORMACJA

Na podstawie art. 7 ust. 10 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 941) informuję, że na stronie bip.pultusk.pl został zamieszczony wniosek o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej polegającej na budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z funkcją usługową, garażem podziemnym, infrastrukturą techniczną, komunikacyjną oraz zagospodarowaniem terenu, na działkach ewidencyjnych nr 50/5, 50/11 i 50/14 obręb 20 m. Pułtusk.

Sporządził: Tomasz Sokołowski/GGA
e-mail: tomasz.sokolowski@pultusk.pl
tel. 23 306 72 04

**PROFESJONALNE
NISZCZENIE
I UTYLIZACJA
DOKUMENTÓW**
PRZYJEŹDŹAMY PO DOKUMENTY
VICTORIA-RECYCLING
Tel. 604 913 993

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
WÓJT GMINY JABŁONNA

ogłasza

pierwszy przetarg ustny nieograniczony

na sprzedaż prawa własności działki ewidencyjnej nr 768/6 położonej we wsi Chotomów

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona jako działka ewidencyjna nr 768/6 o powierzchni 0,1183 ha położona przy ul. Pejzażowej oraz w rejonie ul. Akacyjnej we wsi Chotomów, obręb 3-Chotomów, gmina Jabłonna, powiat legionowski, uregulowana w księdze wieczyste nr WA1L/00059031/7, stanowiąca własność Gminy Jabłonna.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona pod teren zabudowy usług z towarzyszącą zabudową mieszkaniową jednorodzinną, oznaczony symbolem planistycznym 9.U/MN.

cena wywoławcza: 350 000,00 zł netto
wadium (wniesione w pieniądzu): 35 000,00 zł
minimalne postąpienie: 3 500,00 zł

Do ceny osiągniętej w przetargu zostanie doliczony podatek od towarów i usług (VAT) wg stawki obowiązującej w dacie sprzedaży. Aktualnie stawka podatku wynosi 23%.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu **28.10.2026 roku** o godz. **10.00**
w **Gminnym Centrum Kultury** w Jabłonie przy ul. Modlińskiej 102, 05-110 Jabłonna
sala konferencyjna, I piętro

Warunkiem dopuszczenia do przetargu jest wpłacenie wadium w pieniądzu na konto Urzędu Gminy Jabłonna prowadzone przez Bank Spółdzielczy w Legionowie, Oddział w Jabłonie nr 79 8013 1016 2002 0009 7014 0002 najpóźniej **do dnia 21.10.2026 roku**. Za termin wniesienia wadium uważa się wpływ środków na wskazany rachunek bankowy.

Ogłoszenie o przetargu i jego warunki zostały podane do publicznej wiadomości poprzez:

- wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Jabłonna w Jabłonie przy ul. Modlińskiej 152,
- opublikowanie na stronie internetowej www.jablonna.pl/aktualnosci,
- opublikowanie w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Jabłonna <http://bip.jablonna.pl/> (obwieszczenia i ogłoszenia/ Gospodarka nieruchomościami).

Szczegółowych informacji i wyjaśnień dotyczących przetargu można uzyskać w Referacie Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Jabłonna przy ul. Modlińskiej 152 w Jabłonie oraz pod numerem tel. 22 767-73-11/16 w godzinach pracy urzędu.

GGA.670.3.2026

Pułtusk, 14.09.2026 r.

ZAWIADOMIENIE

Na podstawie art. 7 ust. 10 ustawy z dnia 5 lipca 2018 r. o ułatwieniach w przygotowaniu i realizacji inwestycji mieszkaniowych oraz inwestycji towarzyszących (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 941) zawiadamiam, że w dniu 27.08.2026 r. do tut. Urzędu wpłynął wniosek uzupełniony w dn. 09.09.2026 r., o ustalenie lokalizacji inwestycji mieszkaniowej polegającej na budowie budynków mieszkalnych wielorodzinnych z funkcją usługową, garażem podziemnym, infrastrukturą techniczną, komunikacyjną oraz zagospodarowaniem terenu, na działkach ewidencyjnych nr 50/5, 50/11 i 50/14 obręb 20 m. Pułtusk. Przedmiotowy wniosek wraz z załącznikami został zamieszczony na stronie bip.pultusk.pl. Uwagi do powyższego wniosku mogą być składane:

- w formie papierowej do Burmistrza Miasta Pułtusk, osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pułtusku w Biurze Podawczym lub korespondencyjnie na adres Urzędu: ul. Rynek 41, 06-100 Pułtusk
- w formie elektronicznej na adres: um@pultusk.pl;
- za pomocą platformy e-PUAP - na adres: /0wr90d3axt/skrytka;
- za pomocą doręczeń elektronicznych – na adres: AE:PL-61451-43210-HSAGU-20
- w terminie 21 dni od publikacji niniejszego wniosku na stronie bip.pultusk.pl, tj. do dnia 5 października 2026 r.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Pułtusk, mający siedzibę w Pułtusku (06-100) przy ul. ul. Rynek – Ratusz 41. Burmistrz Miasta Pułtusk wyznaczył inspektora ochrony danych, z którym można skontaktować się poprzez email: iod@pultusk.pl. Szczegółowa informacja o zasadach przetwarzania danych osobowych, zgodna z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str.1) została opublikowana na stronie internetowej Urzędu <http://pultusk.pl/ochrona-danych-osobowych/> oraz wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu.

Sporządził: Tomasz Sokołowski/GGA
e-mail: tomasz.sokolowski@pultusk.pl
tel. 23 306 72 04

ROZWIĄŻEMY TWOJE

PROBLEMY Z SZAMBEM

KONTENEROWE OCZYSZCZALNIE ŚCIEKÓW - DELTA

Brak osadów ściekowych
wymagających utylizacji.

Innowacyjna technologia.

Niskie koszty eksploatacji.

DAGAS sp. z o.o.
tel. 666 390 939



Ennio Cominetti



Johannes Berger



Jesus Sampedro Marquez

MUZYKA. Legionowski festiwal wkroczył w trzecią dekadę. Światowa czołówka organistyki i odkrycia muzyczne

FESTIWAL, który wszedł w trzecią dekadę z rozmachem

Są wydarzenia, które po prostu pojawiają się w kalendarzu. Są też takie, na które czeka się z prawdziwą niecierpliwością. 21. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej w Legionowie zdecydowanie należy do tej drugiej kategorii. Tegoroczna edycja pokazała, że festiwal nie tylko trwa, ale rozwija się, nabiera rozmachu i coraz śmielej zaznacza swoje miejsce na muzycznej mapie Polski i Europy. Wkroczyliśmy w trzecią dekadę – i zrobiliśmy to z ogromnym impetem

Po raz pierwszy w oficjalnej nazwie pojawiło się słowo „Międzynarodowy”. W pewnym sensie jest to jednak jedynie formalne podkreślenie tego, czym festiwal był od dawna. Przez lata gościliśmy znakomitych artystów z różnych stron świata. Tegoroczna edycja pokazała to wyjątkowo dobitnie.

Festiwal otworzył Colin-Mark Andrews ze Stanów Zjednoczonych – organista światowej klasy, należący do absolutnej czołówki współczesnej organistyki. To jeden z zaledwie pięciu wykonawców na świecie, którzy nagrali komplet dzieł organowych Oliviera Messiaena. Sam fakt jego obecności w Legionowie był wydarzeniem o wyjątkowej randze i znakomicie wyznaczył poziom całej edycji.

Nie zabrakło również mojego recitalu. Jak zawsze starałem się potraktować go nie jako koncert „łatwy i przyjemny”, lecz jako poważne spotkanie ze sztuką. Muzyka wymagająca od wykonawcy i słuchacza skupienia, otwartości i zaangażowania jest dla mnie jednym z najważniejszych elementów artystycznego rozwoju. Legionowski recital jest więc za każdym razem swoistym wyzwaniem – również dla mnie samego.

Ogromnym wydarzeniem okazał się wieczór „Komeda Inspiration”. Na jednej scenie spotkali się Anna Serafińska – jedna z najwybitniejszych polskich wokalistek jazzowych, znakomity trębacz Robert Majewski oraz ja w roli organisty. Muzyka Krzysztofa Komedy zabrzmiała w nowym, niezwykle nowatorskim ujęciu. Było to swoiste połączenie *sacrum* z *profanum*. Komeda jest dla mnie jednym z najwybitniejszych polskich kompozytorów – niezależnie od tego, czy jego twórczość będziemy klasyfikować jako jazzową, czy rozpatrywać szerzej, jako część polskiej kultury muzycznej. Jego melodie dawno już przekroczyły granice gatunków.

Międzynarodowy charakter festiwalu potwierdziły kolejne koncerty. Publiczność usłyszała Jesús Sampedro Márqueza, znakomitego hiszpańskiego organistę związanego z konserwatorium w Sewilli, a także wybitną sopranistkę Magdalenę Siwek i amerykańską organistkę Sheilę Van Hall, związaną z Uniwersytetem w Bloomington (Indiana). Na festiwalowej scenie pojawili się również Ennio Cominetti i Johannes Berger – artyści należący do ścisłej międzynarodowej czołówki organistyki.

Nie zapomnieliśmy także o młodych wykonawcach. Wystąpili Wiktor Radkowska, Jakub Borkowski i Paweł Korytkowski, a w przededniu finału – Zuzanna Zajda na

saksofonach oraz Grzegorz Wijas (organy). Obecność młodego pokolenia jest dla festiwalu szczególnie ważna, bo jego przyszłość zależy również od tego, czy stworzymy przestrzeń dla tych, którzy dopiero budują swoją artystyczną drogę.

Finał był kolejnym wielkim odkryciem. Sięgnęliśmy po niemal zapomnianą twórczość Antoniego Rutkowskiego, którego muzykę odkrywa



Trio Pieśni Rutkowskiego

i popularyzuje Katarzyna Makal-Żmuda. Dzieła kompozytora wykonali artyści tej miary co wybitny tenor Adam Zdunikowski, skrzypek Włodzimierz Promiński i wiolonczelista Anna Wróbel. Było to wydarzenie szczególnie: pokazaliśmy, że festiwal nie ogranicza się do prezentowania nazwisk już powszechnie znanych, lecz potrafi również przywracać publiczności muzykę niesłusznie pozostającą w cieniu.

Tegoroczny festiwal był także nowoczesny. Po raz pierwszy kamera pokazywała publiczności obraz organisty podczas gry. Dzięki temu słuchacze mogli zobaczyć, jak powstaje muzyka – pracę rąk,



Jan Bokszczanin

nóg i całego aparatu wykonawczego. To niewielka z pozoru zmiana, ale ważny krok w stronę nowoczesnego prezentowania muzyki organowej.



Zuzanna Zajda - Grzegorz Wijas

Przed nami kolejne wielkie zadanie – remont organów w kościele św. Jana Kantego. To instrument wyjątkowy, zaprojektowany i zbudowany dla tego właśnie miejsca. Jego walory brzmieniowe, w połączeniu z niezwykłą akustyką kościoła, tworzą wartość, której nie można utracić. Dlatego w przyszłym roku będziemy potrzebowali wsparcia wszystkich, którym zależy na kulturze i zachowaniu tego wyjątkowego dziedzictwa Legionowa.

Na zakończenie chciałbym złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, bez których ten festiwal nie mógłby osiągnąć obecnej rangi. Szczególnie słowa wdzięczności kieruję do pani dyrektorki MOK Sylwii Krzyżanowskiej-Grabiec, pracowników MOK, mojej żony Joanny Bokszczanin, Urzędu Miasta, księdza Grzegorza Kucharskiego, który od wielu lat otwiera przed nami drzwi swojej świątyni, oraz Mazowieckiego Teatru Muzycznego – naszego współorganizatora. Dziękuję również panu prezesowi Grzegorzowi Gruczkowi z PWK oraz panu Przemysławowi Zawistowskiemu za ich niezmiennie wsparcie.

21. edycja udowodniła, że legionowski festiwal jest już czymś znacznie więcej niż lokalnym wydarzeniem. To ważny punkt na kulturalnej mapie miasta, regionu i coraz wyraźniej – międzynarodowej sceny muzycznej.

Trzecia dekada została rozpoczęta. I wszystko wskazuje na to, że będzie to dekada jeszcze większych artystycznych wyzwań, odkryć i spotkań. Do zobaczenia za rok!

Jan Bokszczanin dyrektor artystyczny festiwalu



I miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich „Włościjanki” w Sawicach Wieś, gmina Repki

Koło Gospodyń Wiejskich „Włościjanki” w Sawicach Wieś z gminy Repki to zwycięzca organizowanego przez Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich po raz ósmy konkursu „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie”.

30 sierpnia 2026 roku podczas Dożynek Województwa Mazowieckiego i Archidiecezji Warszawskiej odbyło się uroczyste wręczenie symbolicznych czeków dla laureatów konkursu skierowanego do Kół Gospodyń Wiejskich z województwa mazowieckiego.

Zgromadzonych gości, w tym przedstawicieli Kół Gospodyń Wiejskich powitał Pan Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego. Czeka laureatom wręczyli Pani Anna Brzezińska, członek zarządu województwa mazowieckiego oraz Pan Wiesław Raboszuk, wicemarszałek województwa mazowieckiego.

Konkurs zorganizowany został po raz ósmy przez Biuro Regionalne Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich w województwie mazowieckim w Departamencie Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich. Jego celem jest docenienie aktywności Kół Gospodyń Wiejskich na rzecz integracji lokalnych społeczności, kultywowania tradycji oraz rozwoju obszarów wiejskich.

Kapituła konkursu „Koła Gospodyń Wiejskich – wyjątkowe miejsca, wyjątkowi ludzie” oceniła działalność kół gospodyń wiejskich pod kątem aktywności, pomysowości, ale także pielęgnacji tradycji i kultury oraz regionalnych przepisów kulinarnych. W tym roku pula nagród w konkursie wyniosła 40 tys. zł.

Kapituła przyznała 5 nagród głównych:

I miejsce – nagroda w wysokości 10 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich „Włościjanki” w Sawicach Wieś, gmina Repki

II miejsce – nagroda w wysokości 8 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich Żebry-Wierzchlas, gmina Olszewo-Borki

III miejsce – nagroda w wysokości 5 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich Miłowianki w Milejowicach, gmina Zakrzew

IV miejsce – nagroda w wysokości 4 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich w Jakubowie, gmina Jakubów

V miejsce – nagroda w wysokości 3 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach, gmina Bielany



II miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich Żebry-Wierzchlas, gmina Olszewo-Borki



V miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich w Sikorach, gmina Bielany

Poznaliśmy najlepsze Koła Gospodyń Wiejskich na Mazowszu!

sokości 3 000 zł: Koło Gospodyń Wiejskich w Sikorach, gmina Bielany

Wyróżnienia i nagrody w wysokości 2 tys. zł otrzymały:

Koło Gospodyń Wiejskich Osiuneczki w Kolonii Ossie, gmina Odrzywół

Koło Gospodyń Wiejskich „Boleścianki” w Bolestach, gmina Olszanka

Koło Gospodyń Wiejskich Przystanek Skierdy, gmina Jabłonna

Koło Gospodyń Wiejskich „Kobiety Pracujące” w Koziebrodach, gmina Raciąż

Koło Gospodyń Wiejskich „Urzekające” w Jażwinach, gmina Borowie

Serdecznie gratulujemy wszystkim laureatom i dziękujemy każdemu Kołu, które wzięło udział w konkursie. Wasza pasja, zaangażowanie i codzienna praca na rzecz lokalnych społeczności są dowodem na to, jak ważną rolę odgrywanie w budowaniu więzi i kultywowaniu wiejskich tradycji.



Od lewej: IV miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich w Jakubowie, gmina Jakubów; wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich Przystanek Skierdy, gmina Jabłonna; wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich „Boleścianki” w Bolestach, gmina Olszanka; wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich „Kobiety Pracujące” w Koziebrodach, gmina Raciąż; III miejsce dla Koła Gospodyń Wiejskich Miłowianki w Milejowicach, gmina Zakrzew

Choć nie wszystkie KGW znalazły się w gronie laureatów, każda zgłoszona inicjatywa jest dla nas dowodem siły wspólnego działania. Już teraz zapraszamy do udziału w kolejnych edycjach!

Dożynki Województwa Mazowieckiego były piątą imprezą plenerową z cyklu

„Kobiety na wsi działają, inspirują i wspierają”. Stoisko Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+ oraz Samorządu Województwa Mazowieckiego gościło Koło Gospodyń Wiejskich Adamów-Wieś. Było kolorowo, smacznie i tradycyjnie. Dziękujemy za liczne odwiedziny, rozmowy i przemiłą atmosferę!



Zgromadzonych gości powitał marszałek województwa mazowieckiego Pan Adam Struzik



Wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich „Urzekające” w Jażwinach, gmina Borowie



Wyróżnienie dla Koła Gospodyń Wiejskich Osiuneczki w Kolonii Ossie, gmina Odrzywół



Stoisko KSOW+ było tłumnie odwiedzane przez uczestników dożynek



KOD QR do newslettera

Zależy Ci na mazowieckiej wsi tak samo jak nam? Chcesz być zawsze na bieżąco z tym, co ważnego dzieje się w Twoim regionie? Dołącz do naszego grona i zapisz się do newslettera: KOD QR do newslettera (po lewej).

Tworzymy tę stronę dla osób z pasją – samorządowców, liderów, społeczników i każdego, komu bliski jest rozwój naszych małych ojczyzn. Wiemy, jak trudno w gąszczu informacji wyłowić te najbardziej wartościowe, dlatego chętnie zrobimy to za Ciebie.

Co znajdziesz w naszych wiadomościach?

Rozwój obszarów wiejskich: Najciekawsze trendy, mądre rozwiązania i dobre praktyki, które zmieniają mazowiecką wieś na lepsze.

Fundusze europejskie dla obszarów wiejskich: Rzetelne informacje o dotacjach,

nowych programach wsparcia i ważnych terminach. Z nami nie przegapisz żadnego naboru!

WIEŚci z KSOW+: Aktualności z Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich+, zaproszenia na ciekawe wydarzenia, inicjatywy, konkursy.

Zachęcamy również do odwiedzenia naszego kanału na YouTube: KOD QR do WIEŚci z Mazowsza (po prawej).



KOD QR do WIEŚci z Mazowsza



Dofinansowane przez
Unię Europejską



Materiał dofinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027

Materiał opracowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie

Instytucja Zarządzająca Planem Strategicznym dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023-2027 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi



SEROCK. Święto Darów Ziemi w Woli Kiełpińskiej. Dożynki, korowód i konkurs sołectw

Plony, tradycja i wspólne świętowanie. DOŻYNKI GMINNE W WOLI KIEŁPIŃSKIEJ

Święto Darów Ziemi w Woli Kiełpińskiej w dniu 6 września 2026r, to piękna okazja dla wspólnego dziękczynienia za tegoroczne zbiory, pielęgnowania polskich tradycji i celebrowania zakończenia zniw

Dożynki to wyjątkowe święto, będące zwieńczeniem trudu rolników. To podziękowanie im za ciężką pracę oraz za zebranie plonów. Wydarzenie od lat integruje przybywających gości i mieszkańców gminy.

Uroczystości tradycyjnie rozpoczęła Msza Święta. Następnie barwny korowód dożynkowy przeszedł na plac przykościelny, gdzie odbyła się druga część uroczystości.

Ważnym i radosnym punktem uroczystości był konkurs sołectw na najpiękniejszy wieniec dożynkowy.

Zwycięzcami tegorocznego konkursu zostali:

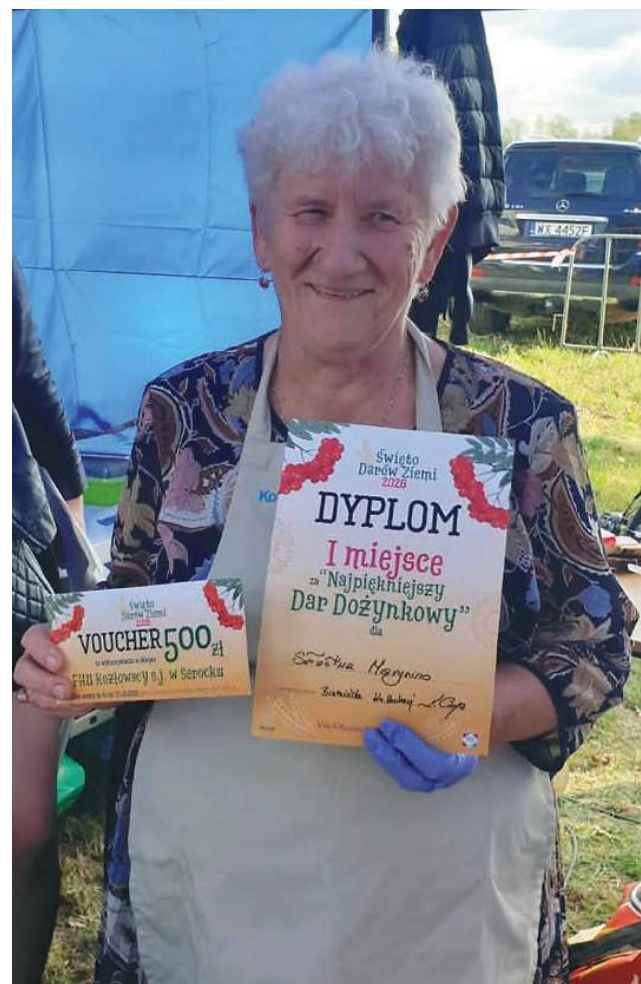
Sołectwo i KGW Marynino
Sołectwo Jachranka
Sołectwo Cupel

Serdecznie gratulujemy zwycięzcom oraz wszystkim sołectwom, które wzięły udział w konkursie. Każdy z przygotowanych wieńców był wyjątkowy i stanowił piękne świadectwo pracy, zaangażowania oraz przywiązania mieszkańców do tradycji.

Po części obrzędowej przyszedł czas na wspólne świętowanie i dobrą zabawę. Na pięknie ozdobionych stoiskach, każdy mógł skosztować wyśmienitych polskich dań, przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Organizatorzy wydarzenia to: Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku, Miasto i Gmina Serock, Parafia pw św. Antoniego Zegrze z siedzibą w Woli Kiełpińskiej. Partnerem wydarzenia był Samorząd Województwa Mazowieckiego.

Trzeba przyznać, że i przeprowadzenie tegorocznych Dożynek Gminnych było przygotowane na wyjątkowo wysokim poziomie i tu ukłon dla Centrum Kultury i Czytelnictwa w Serocku. Myślę, że Dożynki w 2027 roku zgromadzą jeszcze większą liczbę gości. **J.W.**





LEGIONOWO. Strażnik miejski ruszył na pomoc rannemu chłopcu

Bohater w oczach syna

Tato, to właśnie Ty uratowałeś tego chłopca. Jesteś moim bohaterem – powiedział 9-letni Maksymilian do swojego ojca, insp. Pawła Bodziaka. Funkcjonariusz Straży Miejskiej w Legionowie i ratownik KPP 7 września udzielił pomocy chłopcu, który doznał poważnego urazu na jednym z legionowskich boisk

Do zdarzenia doszło podczas wspólnej gry w piłkę Pawła Bodziaka z jego 9-letnim synem Maksymilianem. W pewnym momencie usłyszeli wołanie o pomoc. Okazało się, że jeden z chłopców znajdujących się na boisku doznał poważnego urazu.

Paweł Bodziak, funkcjonariusz Straży Miejskiej w Legionowie, posiadający uprawnienia ratownika kwalifikowanej pierwszej pomocy, natychmiast zareagował. Zabezpieczył poszkodowanego chłopca, wezwał pogotowie, a następnie pozostał przy nim i czuwał nad jego stanem do czasu przyjazdu zespołu ratownictwa medycznego.

Świadkiem całego zdarzenia był Maksymilian. Reakcja ojca zrobiła na 9-latkę szczególne wrażenie. – *Tato, to właśnie Ty uratowałeś tego chłopca. Jesteś moim bohaterem* – powiedział.

14 września z Pawłem Bodziakiem i jego synem spotkał się prezydent Legionowa Bogdan Kielbasiński. Chciał osobiście podziękować strażnikowi miejskiemu za jego reakcję i postawę. Prezydent zwrócił uwagę, że w podobnych sytuacjach znaczenie mają wiedza, opanowanie i szybkość działania, ale równie istotna pozostaje gotowość do udzielenia pomocy drugiemu człowiekowi.

Szczególnym podsumowaniem całej historii pozostają jednak słowa 9-letniego Maksymiliana. Dla chłopca człowiekiem, który w krytycznej chwili wiedział, co zrobić i nie zawahał się ruszyć na pomoc, był po prostu jego tata.

Piotr Korycki

TENIS STOŁOWY. Sokół Serock walczył z mazowiecką czołówką.

Sokół Serock walczył z mazowiecką czołówką

Tenisiści stołowi Sokoła Serock mają za sobą intensywny weekend. W sobotę kadeci rywalizowali w I Grand Prix Mazowsza Kadetów w hali OSiR Targówek, a w niedzielę reprezentanci klubu wystąpili w I Grand Prix Mazowsza Seniorów w Chotomowie. W turnieju kadetów najlepsze wyniki wśród zawodniczek z Serocka osiągnęły Hanna Oberda i Magdalena Stańczak.

Sobotnie zawody rozegrano według zmienionych zasad – Mazowiecki Związek Tenisa Stołowego wprowadził turniej eliminacyjny, z którego wyłoniono najlepszą szesnastkę. Zawodnicy ci dołączyli do 16 uczestników turnieju głównego wyłonionych na podstawie rankingu.

Spśród reprezentantek Sokoła najwyższej sklasyfikowane zostały Hanna Oberda i Magdalena Stańczak. Obie zakończyły rywalizację na miejscach IX–XII.

Poziom przeciwniczek miał znaczenie

Na ocenę występu serockich zawodniczek wpływa poziom przeciwniczek. Hanna Oberda trafiła na Wiktorię Piasecką, Marija Sechanok rywalizowała z Leną Włodarczyk, a przeciwniczką Oliwii Ciach była Klara Buczyńska. Wszystkie trzy rywalki dotarły w dalszej części zawodów do wysokich miejsc.

Szczególnie zacięty pojedynek rozegrała Magdalena Stańczak. Przegrała z Małgorzatą Dubrow dopiero po pięciosetowej walce 2:3. Wartość tego wyniku podkreśla fakt, że Dubrow później wygrała cały turniej.

O jeden set od zwycięstwa nad triumfatorką

Rezultaty serockich kadetek należy rozpatrywać nie tylko przez pryzmat końcowych miejsc, lecz również klasy przeciwniczek. Dwie zawodniczki Sokoła zakończyły zawody w czołowej dwunastce Mazowsza, a Stańczak była o jeden set od zwycięstwa nad późniejszą triumfatorką.

W niedzielę reprezentacja Sokoła przystąpiła do I Grand Prix Mazowsza Seniorów w Chotomowie. W przekazanym materiale nie podano wyników zawodników z tego turnieju.



PARTNER WYDARZENIA:
SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

ZAPRASZAMY PAŃSTWA DO PAŁACU W JABŁONNIE NA

XXIV FESTIWAL "NAUKA Z PAŁACEM W TLE"

19 - 20 września 2026

Pałac w Jabłonnie,
ul. Modlińska 105

WSTĘP
WOLNY

SOBOTA I NIEDZIELA,
11:00-17:00

WYKŁADY
WARSZTATY
POKAZY
DOŚWIADCZENIA



PATRONATY HONOROWE:

PATRON HONOROWY:



Marszałek
Województwa
Mazowieckiego

Patronat Honorowy
Starosty Legionowskiego



Powiat
Legionowski

Patronat Honorowy
Wójta Gminy Jabłonna



Gmina
Jabłonna

Patronat Honorowy
Prezesa Zarządu



MAZOWIECKA
REGIONALNA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

PARTNERZY GŁÓWNI:



Centralny
Ośrodek
Informatyki



PÓLSKO-JAPÓŃSKA
AKADEMIA TECHNIK
KOMPUTEROWYCH



Nadleśnictwo Jabłonna

PATRONI MEDIALNI: